

**Komitet Obrony
Wiary Chrystusowej**

Czas antychrysta

**PRZED PARUZJĄ
CZYLI DRUGIM
PRZYJŚCIEM PANA**



wydane przez

Powrót do Natury
Katolickie publikacje

80-345 Gdańsk-Oliwa ul. Pomorska 86/d
tel/fax. (058) 556-33-32

**Janowi Pawłowi II
„Abyś umiał odrzucać?
złe i obierać dobre”
(Izaj.7,15)**

**motto: „Ludzką rzeczą jest błędzić,
lecz szatańską trwać w błędzie”**

Zamieszczone w tym wydawnictwie materiały, cytaty i wyciągi dokumentów, są przeznaczone nie tylko dla członków Komitetu Obrony Wiary Chrystusowej, ale przede wszystkim dla odpowiedzialnych za obecną sytuację w Kościele Katolickim Kardynałów i Biskupów a także Kapłanów szczególnie w USA, Kanadzie i większości krajów Europy.

Zaznacza się, że kilka egzemplarzy tego wydawnictwa przesłano do wiadomości Papieża Jana Pawła II z nadzieją, że choć jeden egzemplarz zostanie Mu doręczony aby potrafił obierać dobro a odrzucać zło.

Niezależnie od tego wydawnictwo to zostanie przekazane do wiadomości i wykorzystania Liderom Polonii oraz prasie i stacjom radiowym, które są prowadzone w języku polskim.

Komitet Obrony Wiary Chrystusowej

**Drukowane i rozpowszechnione w ilości 2000kopii
po USA i Kanadzie**

Catholic Publishing

P.O.Box.1416 Stn.A

London, Ontario, Canada

N6A 5M2

Próg nauki – i co dalej?

Część nauki fizyki nazywa się fizyką kwantową. Bada ona mikro-cząstki jako fizyczną strukturę i cząsteczkę jako falę. Okazuje się że poza granicami elementarnych cząsteczek; protonów, neutronów, pozytronów, nie istnieje już świat materialny, lecz istnieją ich funkcje falowe.

Cały wszechświat składa się z pewnych substancji, które nie są materialne, są to substancje wyższe, astralne i duchowe, które mają w fizyce znaczenie fali, przy czym fale te są ściśle zorganizowane, jeszcze bardziej niż świat fizyczny. Te funkcje falowe określają całą strukturę i tworzą cały świat fizyczny.

Funkcje falową posiada: – człowiek, kamień, molekula itp. Właśnie funkcja falowa rządzi światem. Oznacza to, że materialny świat – to nie żywy świat – jest on rządzony przez funkcje falowe, to znaczy że rządzony jest przez wyższe inteligencje które dzielą się na plusowe i minusowe. Faktycznie rządzone są przez Boga, który dopuszcza działanie sił minusowych. Wylicza się to z matematyczną dokładnością. Istnieje długość promieniowania fali, częstotliwość fali, faza fali itp.

Fala dzięki swej plastyczności może przyjmować dziesiątki milionów form. Dlatego płynąca fala ma zdolność posiadania całej wszechświatowej informacji, czego nie mogą posiadać ciała materialne. Przy tym co najciekawsze gdy fizyk eksperymentuje swymi przyrządami, może on dać pewne zadanie funkcji falowej – poprosić – żeby funkcja wydała mu cząsteczkę. W ten sposób była odkryta cząstka neutronu, antyneutronu oraz robiony był szereg eksperymentów z jądrami atomowymi.

Niebezpieczeństwo polega na tym że pewnego dnia jakiś zwariowany fizyk może wywołać taką reakcję fali, która spowoduje wybuch całego systemu słonecznego. Dlatego w podręcznikach nie są opublikowane równania kwantowej mechaniki. Świat po prostu przejrzałby na oczy, że jesteśmy pod wpływem innych wyższych od nas inteligencji, które nami rządzą bez udziału naszej woli.

Powszechnie znany jest wzór Einsteina $e=mc^2$, który jest niedokładny gdyż nie jest do niego wprowadzony współczynnik falowy, $k - m$, oraz duchowy, $k - z$.

W najbliższym czasie zostanie opublikowane przez naukowców – równanie kwantowej mechaniki, która pokazuje prawdziwość – ze stu procentową pewnością, że istnieje świat duchowy – rządzący światem fizycznym. Wszystko to można będzie objaśnić wykresami, wzorami na tablicy.

Dowiedziano z matematyczną dokładnością istnienie twórczych sił wszechświata, od których zależy cały świat materialny. Jest to ostatnie odkrycie kwantowej mechaniki na koniec tysiąclecia. A mechanika kwantowa uważana jest za naukę.

Nauka podeszła do progu – za którym odkryła zupełnie inny świat. Faktycznie nauka doszła do kresu – zakończyła swoją pracę.

Obecnie sprawa należy do religii, teologii. To już nie jest rzecz nauki. Nauka opisuje tylko świat materialny i świat mechaniczny – to znaczy nauka podeszła i odkryła świat teologiczny – “Świat Ducha”. Teraz sprawa należy już do nauk teologicznych.

Oznacza to, że w strukturze poznania dowolnego państwa, dowolnego narodu, 70% powinno być podporządkowane naukom teologicznym, 10 – 15 % naukom filozoficznym i klasyce, a empirycznym naukom może być poświęcony jakiś mały procent.

Jeżeli taka struktura będzie zachowana – świat, ludzkość zostanie utrzymany. A obecnie u schyłku drugiego tysiąclecia, prawie wszystko przewrócone jest na odwrót, rządzone przez siły minusowe zmierzające do destrukcji.

Zastanówmy się dlaczego obecnie na świecie trwa taka walka o rozbrojenie. Sprawa polega na tym, że z tego wzoru $e \neq mc^2$ wypływa jeden ważny fakt: oto nagromadzono ogromną ilość głowic nuklearnych z uranem 235. Okazało się, że jeżeli przez 50 lat wspomniany uran 235, przeleżakuje z zawartością 20% uranu w balaście – to zaczyna on samoistnie rozpadać się na pluton. A zawartość plutonu wystarczy ażeby krytyczna masa bardzo maleńka rzędu 1-go procenta nagromadzonego jądrowego arsenału samoistnie zaczęła eksplodować w podziemnych składach nuklearnych. Dlatego powstaje pytanie? Co z nim zrobić? Czy wyrzucać w przestrzeń międzyplanetarną, czy w przestrzeń układu słonecznego?

Nawiązując do stacji atomowych w których zaczął wydzielać się zapowiadany pluton – prowadzi to do wybuchu a co za tym idzie do totalnego zniszczenia życia na Ziemi.

Gdyby prowadzono matematyczne wyliczenia, równoległe do rozwijającej się jądrowej fizyki (to jest

kwantowej mechaniki) niedopuszczono by do tego. Przewidziano by wcześniej wydzielanie się plutonu. Trzeba zaznaczyć, że pluton, wydzieliła się właśnie w głowicach jądrowych. Minie jeszcze kilka lat a może on zacząć samoistnie wybuchać. Nagromadzone są ogromne jego ilości. Kula ziemską może z tego powodu być rozerwana na kawałeczki, są to dziesiątki tysięcy ton. Jest to czyste szaleństwo samo-zniszczenia, które człowiek pod wpływem minusowych sił (matryc) naprodukował dla swojej zguby.

Świat fizyczny to – półprawda. Utrzymują go w ryzach jak wspomnieliśmy funkcje falowe, z dużą przewagą o znakach ujemnych – destrukcyjnych.

Są na to dowody naukowe i uwidocznione jest to w lewej stronie oscylografu. Oznacza to, że istnieje świat równoległy jako – antyświat, który nie przynosi pierwiastka życia – może on tylko zniszczyć świat fizyczny.

Ujemne matryce energetyczne czyli – opętanie

Funkcje falowe zorganizowane są bardziej surowo, ściślej bo inaczej nie rządząby one światem fizycznym. Ale co jest najbardziej zadziwiające, to właśnie fakt, że na ziemi wzrasta z każdym rokiem ilość elektromagnetycznych matryc z ujemnym znakiem, jak nazywają je uczeni i takie się utrwalają w rzeczywistości. W otoczeniu niektórych ludzi matryc tych praktycznie nie ma, ale w otoczeniu innych jest ich dużo. Niektórzy są wprost przez nie oblepieni.

Zasygnalizowano, że przy określonych warunkach (dawniej to nazywało się człowiek bez duszy) powstaje próżnia, do tej próżni zakorzeniają się (notowane jest to na elektronicznych przyrządach) – te elektromagnetyczne matryce z ujemnym znakiem, które zaczynają człowiekiem rządzić, nadając mu program, kodując w jego podświadomość i nim sterować. Jest to coś strasznego!

Dawniej nazywano to diabelskim opętaniem, dziś fizycy nazywają je elektromagnetycznymi matrycami.

Są to funkcje falowe, które zostały wykryte niedawno. Mogą one tylko niszczyć tj. żyć w ciele, umyśle innego człowieka, rządzić nim i niszczyć poprzez niego.

Aids – to nic innego jak informacyjna struktura stworzona przez demoniczne siły.

Odnosimy wrażenie że gdy świat dalej będzie tak postępował to w najbliższych kilku latach zjawiają się jeszcze straszniejsze choroby.

Pojawią się nowe formy zdegenerowanej materii, które przez okultyzm, nauki spirytystyczne, alkoholizm, narkomanię, kody telewizyjne znieczulają duszę człowieka na dobro i piękno.

Wszystko wskazuje na to, że świat się zmienia. Owady, które były przedtem nieszkodliwe, stają się obecnie agresywne. Na afrykańskim kontynencie będą się szerzyć ogromne hordy termitów, które wszystko zniszczą na swej drodze. Zagroza niebezpieczeństwo, że i w naszym pasie zamieszkania mogą się zjawić bardzo niebezpieczne gatunki mrówek.

Można wyjaśnić wszystkie nieszczęścia, które w swoim czasie ludzie ucierpieli jak np: cholera, dżuma, czy upadki moralności w życiu człowieka. Wiemy z kronik, że miasta, które prowadziły dość moralne życie – dżuma ominęła. Zapobiegał też temu dźwięk dzwonów, wzywających do modlitwy. Dlatego u nosiciela dżumy przy dwunastu oktaowych dźwiękach dzwonu wirus ginął i to w odległości 7 km od tego dźwięku.

Należy uderzyć w dzwony

Dzwon emanuje ogromną ilość rezonansowej ultradźwiękowej radiacji i przez to samo oczyszcza przestrzeń. Pojęcie ultradźwiękowej radiacji istnieje od dawna. Wogóle wysokość biosfery np. nad wielkim miastem sięga około 15 km a w głąb 3 km. Jest to cienka powłoka, a więc w granicach biosfery istnieje stworzona przez Stwórcę dźwiękosfera – a człowiek od pewnego czasu zaczął przekształcać ją w szumofery – chaos. Jest szum i jego przeciwieństwo dźwięk. Dźwięk jest uzdrawiający dla każdej żywej komórki a szum niszczący.

Szum nagromadza się i akumuluje w żywej komórce i powoduje rozpad tej komórki.

Dźwięk zaś sprzyja życiu. Z pomocą twórczych sił wszechświata, żeby wzmocnić dźwiękosferę

w biosferze był stworzony dźwięk dzwonu. I tam gdzie dźwięczały dzwony – tam odczuwano dźwiękosferę tj – symfonię przyrody. W tym środowisku, życie jest podtrzymywane na maksymalnym poziomie.

Rosyjscy naukowcy obliczyli jaki był potencjał siły modlitewnej dawniej. Do czasu rewolucji istniało w Rosji, około 80 tys kościołów, 1270 klasztorów, wspólnot i domów biskupich.

Ilość dzwonów – została i policzona w potencjał emanacji w ultradźwiękowej skali. Oznacza to, że Rosja znajdowała się pod dźwiękową kopułą. To wszystko zostało zlikwidowane.

W świetle tego, wszystkie choroby wirusowe – grypy, wirusy żółtaczk, molekularne struktury wirusów w ultradźwiękowej skali dzwonów giną.

Jeśli postawić w pokoju 6-cio oktawowe dzwony – to w pomieszczeniu tym odbywa się po prostu sterylizacja, białka warzą się w komórkach. Przeobrażają się w krystaliczne struktury to znaczy nie niosą żadnej zarazy. Laseczniki tyfusu w ciągu kilku sekund giną w dźwięku dzwonu. Były dwa międzynarodowe kongresy na temat „Dźwięku dzwonu”, które potwierdziły słuszność tej teorii.

Tam gdzie zachowywano dźwiękosferę, tzn. dźwięki dzwonu, wzmacniające dźwiękosferę biosfery i gdzie odprawiano nabożeństwa dżuma się nie pojawiała. Wystarczyło tylko tego zaprzestać by natychmiast wtargnęła dżuma i inne choroby. Wiemy przecież, że pluskwa i inne insekty nie wytrzymują dźwięków dzwonu - po prostu uciekają. Znane są pewne etniczne narodowości, które wogóle nie wytrzymują słuchania dźwięków dzwonów. Bardzo wielu współczesnych zdemoralizowanych ludzi nie znosi dźwięku dzwonów, ludzie ci narażeni są na toczące ich choroby.

Pragnąc przedstawić dalsze dowody emanacji energii, weźmy np. cegłę z klasztoru zakonnego. Stwierdzono że emituje ona wielką energią. Podczas nabożeństwa, mszy, gromadzi się w takiej cegle wielka energia. Promieniuje z niej, kilka kilocalorii energii na sekundę - jest to kolosalna energia. Bez tych bioelektrycznych cząsteczek energetycznych które wypromieniowywane są w atmosferę, nie może istnieć życie w przyrodzie.

Należy zawieść Krzyże !

W przyrodzie stworzone jest bardzo dużo naturalnych ostrzy do sptywów życiodajnych energii. Typowym przykładem ostrza sptywu w przyrodzie jest igliwie na sośnie. Ale Krzyż jest najpotężniejszym promieniującym nadajnikiem bioelektro-magnetycznych ładunków ożywczych. Jest to czyste fizyczne zjawisko.

Krzyż jest to jeden z najpotężniejszych przekaźników odżywiania życiowej siły ziemi. Doskonalszego w przyrodzie nie ma. Przy czym co w tym najciekawsze, że linia pionowa Krzyża przyjmuje kosmiczną radiację a linia horyzontalna Krzyża przepromieniowuje ją na powierzchnię Ziemi.

Krzyż jest więc najdoskonalszym ostrzem sptywu energii, ma nieporównywalnie największą wartość w biosferze.

Co najciekawsze właśnie w Krzyżu jest cała zagadka.. Do naszej biosfery napływa energia z całego wszechświata ze wszystkich niezliczonych ciał niebieskich płynie przez pionową linię Krzyża w węźle, gdzie stykają się pionowa z poprzeczną.

Przekształca się ona w poprzeczny potok i ostrzem sptywu jest nie pionowa lecz poprzeczna część krzyża. W sekundzie z prawej i z lewej strony krzyża wypromieniowuje miliardy naładowanych cząsteczek Można nieuzbrojonym okiem właśnie podczas wielkich świąt liturgicznych, czy nabożeństw zauważyć promieniowanie z obu ramion krzyża, gdy ramiona nie są wygięte w doł jak na krzyżu papieskim, a szczególnie jeżeli krzyż jest złoty. Złoto promieniuje szczególnie mocno. Zapewne dlatego, że jako najdroższe i najcenniejsze ofiarowywano je Bogu. Znamy promieniowanie igliwia, liścia klonu i innych liści. Wyliczone jest ile promieniuje na sekundę cm^2 naładowanych cząsteczek, szczególne jonizowanego tlenu, który jest nośnikiem życiodajnych energii, a bez którego życie na ziemi byłoby niemożliwe.

Energia napływająca z ostrza krzyża przechodzi w przestrzeń świątyni. Tam wytwarza się ogromny potencjał dynamicznej energii. W ten sposób świątynia z punktu widzenia współczesnej klasycznej fizyki kwantowej mechaniki, jest ogromnym źródłem promieniowania energii. Istnieją bezgraniczne nieskończone fale - fale twórcze, które tworzą wszystko co istnieje.

Dajcie nam cel w życiu!

Dusza lub jak obecnie nazywają – funkcja falowa – posiada wszechświatową wiedzę. Funkcja falowa to kompleks wszystkich pól, promieniowania układów ciała astralnego, które są połączone w bardzo zorganizowaną strukturę i poprzez nadświadomość przyjmują całą wszechświatową informację a więc praktycznie przybliżają się do absolutnej wiedzy, zakodowanej w komputerze kazualnym wszechświata. Właśnie w fali są miliardy różnych struktur.

Np. Alkoholicy upijają się do takiego stanu, że zaczynają nieraz widzieć demony. Jak to jest?

U alkoholików długość emanacji fali (gamma nadajników wynosi 2,3 max. 2,7) w promieniowaniu destrukcyjnym, czarnym, szarym, brązowym. Jest to akurat ta fala, którą wysyła ujemna, elektromagnetyczna matryca w destrukcyjnym promieniowaniu. Wygląda na to, że w nich ulokowana jest siła, która nimi rządzi. Współczesna medycyna jest wobec tego bezsilna.. W świetle tego rozpatrywane są choroby psychiczne. Choroby dzieli się na kilka kategorii: choroby ciała, choroby psychiczne (czyli choroby duszy) i tzw. choroby raka w promieniowaniu szarym (złośliwe guzy) uważane w obecnym czasie, że jest to choroba wywołana stratą „entolichii” czyli stratą celu w życiu danego organizmu. Gdy cały organizm nie ma celu życia, to w nim znajdują się ośrodki, gdzie każda komórka uważa siebie za gospodarza i zaczyna rozwijać się wirusowo w całym organizmie: zaczyna rozporządzać, dawać program, kodować w podświadomość, rozmnażać się, rozpełzać i w ostatecznym rozrachunku zamiera i cały organizm. Dlatego człowiek powinien mieć cel życia i temu celowi życia powinna podporządkować się każda komórka jego ciała. Jeżeli ona wychodzi spod kontroli nadświadomości, wytwarza się złośliwy guz.

Jeśli chodzi o chorobę Aids to można się nią zarazić głównie trzema drogami:

1. zakażoną krwią np. przez transfuzję,
2. przez używanie wspólnych igieł - narkomania,
3. przez wypaczenia płciowe - głównie homoseksualizm.

Jest więc ta zaraza głównie przekazywana przez grzeszne prowadzenie się. I to jest jedyne wytłumaczenie rozpowszechniania tej choroby.

Jeżeli człowiek prowadzi moralny tryb życia. Czy może go ta choroba zaatakować? Komórka moralnego człowieka, moralnie zdrowa komórka, znaczy zdrowy organizm, odtrąca wirus, który nie może przymocować się do membrany komórki i zakodować choroby.

Wirus zaczyna błędzić a potem łapią go białe ciałka krwi i niszczą.

U moralnie chorego człowieka wszelkie żywe komórki – szczególnie ważne immunologicznie komórki mózgowie stają się kruche. Komórka jest ideologicznie nie przygotowana na atak wirusa. To też wirus siedzi w membranie komórki i uczy ją, nadając jej swój program. Na początku komórka wszelkimi sposobami sprzeciwia się, a potem obojętnieje i przyzwyczaja się, jak do własnego ciała, i wtedy następuje jej skruszenie i zniszczenie.

W świecie astralnym, czyli duchowym (grubej energii) istnieją prawa przyciągania, odwrotnie jak na Ziemi: “podobne przyciąga podobne”. Minus ściąga minus, plus idzie do plusa.

Istnieją choroby moralne, fizyczne i duchowe. Obcuując ze zdezmoralizowanym - demoralizujesz się a z cnotliwym stajesz się cnotliwym.

Wirus w komórce dzisiejszego społeczeństwa

Takim wirusem w każdej prawie komórce życia społecznego jest Żyd, pod którego kontrolą znajdują się prawie wszystkie gałęzie życia, a szczególnie Telewizja, Prasa i kodowania w podświadomość przez te media. Narodek ten, bardziej skażony pierwiastkiem zła, przyciąga zło świata astralnego, które nim kieruje, stał się dokładnie narzędziem szatana. Naród ten od wieków żyje z kłamstwa, przekrętów i ludzkiej krzywdy. Słowa Chrystusa do żydów: “Wy z ojca diabła jesteście i pożądania ojca swego czynicie” (Jan 8-44)

Rozpatrzmy ten wirus w komórce Kościoła Katolickiego!

Od lat na łamach prasy katolickiej i nie tylko, pisze się dużo o antysemityzmie i tłumaczy na wszelkie sposoby Żydów, że niby to nie oni są powodem śmierci Zbawiciela. Jeszcze trochę a zaczną się

szerzyć pogląd że Jezus sam się ukrzyżował. Bo przecież korzenie chrześcijaństwa biorą się z faktu że Jezus był Żydem.

Dlaczego nikt nie zada sobie pytania – Dlaczego Bóg Ojciec wysłał Swego Syna na męki właśnie do Żydów?

Czy inny naród byłby zdolny zamęczyć, ukrzyżować człowieka który całe życie swoje robił dobro, demaskował zło, zakłamanie faryzeuszy? (Dobro jest równoważnikiem zła)

To odwieczne prawo natury, które dąży do zrównoważenia, ażeby równowaga świata mogła zostać zachowana. „Spotkasz w lesie muchomora, szukaj w jego pobliżu prawdziwka”.

Dlaczego Chrystus wybrał dla zbawienia świata właśnie energię cierpienia? Skoro energia modlitwy jest najwyższą energią.

Cierpienie jest równoważnikiem zła, aby równowaga świata była zachowana. Jedni muszą cierpieć za wyuzdanie drugich!

Rozpatrzmy problem – Czy Jezus był faktycznie Żydem lecz bez udziału minusowych matryc.

Skoro Jezus był Żydem, musiałby zaistnieć jakiś związek krwi pomiędzy Chrystusem a kimkolwiek z tego plemienia.

Wiadomo, że taki związek nie zaistniał pomiędzy Matką Bożą a Św. Józefem (żydem) gdyż Jezus jest poczęty z Ducha Świętego, a Duch św. żydem nie jest.

Drugi raz taki związek nie zaistniał pomiędzy rodzicami Matki Najświętszej tj. między Św. Joachimem (żydem) a Św. Anną (essenką) gdyż, Maryja jest – NIEPOKALANIE POCZĘTA a więc bez grzechu pierwородnego. Tak samo jak Chrystus poczęta została z Ducha Św.

A więc dwa razy nie zaistniał związek krwi, poprzez spółkowanie ciała! Twierdzenie, że Jezus był Żydem dowodzi płytkości myślenia w tej materii oraz niewiary w Ducha świętego z którego przyczyną odbyło się poczęcie Najświętszej Maryi Panny, czystego naczynia z którego narodził się Bóg, który przez energię cierpienia i Krzyż przewartościuje energię złego ducha w którym pławi się wszelkie zło.

Czy Chrystus będący żydem, mógłby do żydów powiedzieć słowa: “Wy z ojca diabła jesteście i pożądania ojca waszego czynicie”?

Chrystus w swoich naukach zawsze przedstawia nam Ojca jako dobroć, miłość, miłosierdzie, który jest w Niebie, (jeszcze Nieba na Ziemi nie ma) a nie Pana Boga – wszechmogącego, jednopostaciowego, który może karać, który każe składać sobie ofiary z życia i krwi, który nakłania żydów do podbojów innych ludów. Chrystus w swoich naukach przedstawia Ojca duchowego, który nie wywyższa jednego ludu kosztem śmierci i cierpienia innych ludów. W świetle tego rozważania “antysemityzm”, jest chlubą, gdyż grzechem jest kochanie, gloryfikowanie, dzieci diabła – tego najpodlejszego narodu ze wszystkich narodów Ziemi, który działa w Duchu zła i nienawiści.

Idąc dalej tą drogą MYŚLENIA, skoro Maryja jest Niepokalanie Poczętą tzn. bez grzechu pierwородnego (grzechu pierwszych rodziców) znaczy, że zakazanym owocem nie było zerwanie jabłka lecz – grzeszna miłość cielesna, czego efektem jest: rodzenie w bólach, praca w pocie czoła, wygnanie z rajy itp. (Ks.Rodz.10-24).

Jak podaje nam stygmatyczka ubiegłego wieku Katarzyna Emmerich, gdyby ten grzech nie zaistniał, generacja – odbywałaby się w sposób czysty i święty, jak miało to miejsce przy narodzeniu Matki Boga i Chrystusa.

Skąd wobec tego wziął się Żyd, stwór tak bardzo skarzony pierwiastkiem zła?

Naprowadzają nas na to słowa Chrystusa w Ewangelii św. Jana - 8.44! – Wy z Ojca diabła jesteście!...

Więc jak było faktycznie? – Po grzechu pierwszych rodziców, Bóg wygnał ich z rajy. Pierwsi rodzice byli tym przerażeni i ażeby nie mieć dzieci nieszczęścia drogi ich rozeszły się na jakiś czas.

W tym czasie demony się materializowały. Jak podaje księga Henoha oraz Talmud (Bechai par.1.f.16,1 – Nachim,ch.f114,2), Adam żył z diabolicą Lilitą a Ewa z innymi demonami. Owocami tego spółkowania ze strony Adama powstała zdegenerowana cywilizacja wielkoludów którą Bóg wytracił a pozostały po niej posągi na wyspach Wielkanocnych. Ze spółkowania Ewy powstał Żyd. W późniejszym czasie Adam z Ewą zesłi się i zaczęła się historia ludzkości skarzona złem, którą opisuje Biblia.

Z racji pochodzenia w narodzie tym zakodowany jest pierwiastek zła, który gdyby Żydzi uwierzyli w Jezusa i Jego naukę byłby tłumiony a rozwijany byłby pierwiastek dobra. Skoro tak nie jest więc należy

zadać pytanie? Kto podjudza ten naród do czynienia zła? Duch zła czy Duch Święty?

Odpowiedzi na to pytanie dawać nie trzeba, gdyż świadczy o tym cała ich działalność, gdziekolwiek pojawi się ktoś z tego plemienia zaczyna uczyć po swojemu, demoralizować, kodować i być krwio pijcą innych. Żydzi jak wiemy żyją z kłamstwa, przekrętów i ludzkiej krzywdy.

Należy też wyjaśnić, zjawisko wielkich wynalazców żydowskich którzy wnieśli wkład do nauki, kultury i sztuki w społeczeństwo lecz tylko w sprawach materialnych, wychodząc z założenia, że jakakolwiek myśl, dobra czy zła – nie jest własną myślą człowieka. Nie zdając sobie sprawy człowiek zawsze nachyla się by słuchać podszeptów świata duchowego, (a ten dzieli się na świat duchów jasnych i ciemnych) którym ulegnie albo nie. Wszystkie pragnienia, pomysły, w jakimkolwiek kierunku idąca twórczość, wszystko co człowiek zwykł uważać za „swoje” – jest mu tylko podsunięte przez otaczający go ze wszech stron, świat nadprzyrodzony. Nie ma myśli która powstawałaby sama z siebie w jego mózgu. Mózg jest tylko – odbiornikiem fal przesyłanych z zaświatów – od duchów jasnych lub demonów. Od rozeznania zaś woli człowieka zależy to jedynie, czy się danej myśli podda, czy ją przyjmie i czy zrealizuje w naszym świecie materialnym.

Należy tu postawić pytanie? Jakież to wynalazki żydowskie zmierzały do osiągnięcia wartości duchowych nigdy nie przemijających?

Lektura ujawniająca sprzymierzenie Żydów z szatanem.

„Królestwo Szatana” wyd. Catholic Publishing

„Protokoły Mędrców Syjonu” wyd. Komitet Obrony Wiary Chrystusowej.

„Żydzi i Kahały” wyd. Komitet Obrony Wiary Chrystusowej.

„Zgubne Zasady Talmudyzmu” wyd. Komitet Obrony Wiary Chrystusowej.

„Trzy dni w Świątyni Jerozolimskiej” wyd. Catholic Publishing.

„Kto pakuje z diabłem” wyd. Katolickie Publikacje.

Publikacje mające na celu demaskowanie zła są konsekwentnie torpedowane przez Żydów.

W styczniu 1990 roku, wydrukowana została w Kanadzie przez Catholic Publishing na drukarce laserowej jedna kopia książki ujawniającej sprzymierzenie Żydów z szatanem. Książka nosi tytuł „Królestwo Szatana”. Ta kopia została przesłana za pośrednictwem Rycerza Niepokalanej do Papieża, co Redakcja tego pisma potwierdza, że została doręczona (do wglądu jest list). Już w marcu tego roku, kiedy książka nie była ani wydrukowana ani gdziekolwiek publikowana, ukazał się w czasopiśmie katolickim „Pielgrzym” list bp. Szczepana Wesołego (opiekuna emigracji polskiej) informujący, że nikt tej książki nie widział w Watykanie i nie wydawał zezwolenia na jej wydruk. Ta kopia książki nosiła adnotację, że jest za zgodą Jana Pawła II. co było uzgadnianie z papieżem wcześniej. Książki te zostały wydrukowane dopiero w czerwcu i w tym to czasie ukazały się na rynku księgarskim.

Czym można wytłumaczyć kłamstwo bp. Wesołego na łamach prasy katolickiej? Tylko tym, że została skradziona Papieżowi i tuszowana jej treść ujawniająca sprzymierzenie Żydów z szatanem.

Chryste! – Chronij emigrację polską od takich żydowskich opiekunów!

Co mówią o niszczącym działaniu Żydów i Masonów w Kościele Katolickim Objawienia Matki Bożej, Jezusa Chrystusa do wybranych osób od czasu II-go Soboru Watykańskiego, który wprowadzili Żydzi, podmieniając Papieża Pawła VI, który dążył do odwołania go (zastępując go sobowtórem). I dalej trując następnego Papieża Jana Pawła I, który chciał zdemaskować krecią robotę Mafii masońskiej, która manipuluje finansami Watykańskimi.

Pan nasz, JEZUS CHRYSZTUS, powiedział do hiszpańskiego wizjonera, Clemente Gomez (dnia 25.03.1973) : “... dziś w najbardziej trudnej epoce do sprawowania rządów duchowych nad Mym Kościołem, Kościół został podkopany przez wrogów, został zinfiltrowany przez Żydów, Masonów, Komunistów, Luteran, Kalwinów i innych heretyków. Dziś jest chwila, w której Kościół jest demolowany w straszliwy sposób, wielkie kamienie są usuwane ze świątyni”.

Wilki w owczych skórkach postarały się poukrywać swe łotrystwa. Niebo jednak je odkrywa i ujawnia. Nadszedł czas, ażeby pojęli, iż stali się nieświadomymi narzędziami Szatana.

Najświętsza Dziewica w objawieniu w Bayside (18.03. 1977 r) powiedziała do Weroniki Leuken:

— “Wielu sprzedaje swe dusze, aby zyskać znaczenie. Za co? Za doczesne życie z przyjemnościami, za umiłowanie wszelkich ponęt Szatana, za gromadzenie w waszym świecie tego, co nie doprowadzi was do wiecznego Królestwa w Niebie. Co za wartość ma wasze zdrowie, wasza pozycja, wasza wiedza, kiedy przechodziecie za zasłonę, wszelki i każdy jeden z was? A czymże jest śmierć, jeżeli nie przejściem? O Moje dzieci, jest ona przejściem w trwałe życie z czasowej egzystencji.

Nie obawiajcie się ujawniać zła. Jeżeli nie wyprowadzicie na świat tych, którzy są mocno okryci ciemnością z powodu swej własnej woli albo przez akty posłuszeństwa dla zła, jeżeli nie będziecie się starali ocalić ich, wywieźć ich z tych ciemności, wy także będziecie winni arogancji i pychy”.

Dnia 27. 08. 1975 r. Najświętsza Dziewica ujawniła Weronice Leuken szatańskie trio, rezydujące na Watykanie i objawiła jego posunięcia i cele: — “Nasz drogi, ukochany Wikariusz Papież Paweł VI cierpi bardzo w rękach tych, którym ufa. Moje dziecko, krzycz o tym ze szczytów dachów. Nie jest on zdolny pełnić swojej misji. Powalili go, Moje dziecko. Jest on chory. Jest on bardzo chory.

Teraz jest ten, który rządzi na jego miejscu, oszust, (sobowtór Papieża Pawła VI) stworzony przez umysły agentów Szatana. Chirurgia plastyczna, Moje dziecko. Postużono się najlepszymi chirurgami, aby stworzyć oszusta. Za nim, Moje dziecko, jest troje, którzy oddali się Szatanowi: - Cassaroli, Benelli, Villot.

Antychryst i siły zła zesłi się, Moje dziecko, w Wiecznym Mieście. Musisz uczynić wiadomym światu, że wszystko, co wychodzi z Rzymu, przychodzi z ciemności. Światło nie przychodzi w ten sposób.

Ten, który występuje publicznie, nie jest Pawłem VI — to oszukańczy papież. Złośliwe leki omroczyły mózg prawdziwego Papieża, Pawła VI. Wstrzykują mu do żył trucizny, ażeby zaciemnić zdolność jego rozumowania i sparaliżować jego nogi. Co za złemu stworzeniu otworzyliście drzwi do Wiecznego Miasta i wpuściliście je? Agentom Szatana. Wy (agenci Szatana) zamyślacie usunąć Ojca Świętego z waszych serc, a także z serc tych wszystkich, których szukacie, aby ich zwieść. Wy rozpraszacie trzodę.

Moje dzieci, musicie teraz modlić się o światło i znać prawdę. Wszystko, co jest wam stamtąd podsuwane, jest słowem pochodzącym ze zdrazieckich serc tych, co pochwycili władzę w Wiecznym Mieście, w Rzymie. Moje dziecko, będziesz wyśmiana za ten przekaz. Wielu wydrwi cię i wyszydzi, lecz ty podajesz prawdę. Wrogowie w Wiecznym Mieście otwarli szeroko drzwi i pozwolili wejść nieprzyjaciółom Boga. Oni spółkują z diabłem.

Oczyśćcie wasze Miasto! Wydalcie z niego zdrajców! Ekskomunikujcie złoczyńców, którzy niech żałują za swój grzech!

“Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a duszę swą utracił?”

Gromadzicie światowe bogactwa, które nie dadzą wam żadnego poszportu do Nieba. Wyjdźcie z ciemności. Czerwone Kapelusze upadły, a Purpurowe Kapelusze wprowadzają w błąd. Kardynał przeciw kardynałowi, biskup przeciw biskupowi. Wszystko, co jest zgniłe, upadnie. Krew będzie płynęła ulicami. Rewolucja po rewolucji. Czy nie wiecie, żeście niczego się nie nauczyli z przeszłości historii ludzkości, że Ojciec będzie oczyszczał tych, których miłuje?

Obudźcie się! Posnęliście, Nasi Pasterze. Nie idźcie, jak barany, do ubojni z tymi, którzy sami oddali się Szatanowi z tymi, którzy sami zaprzędali się światu Szatana! Wielu będzie sprzedawało swe dusze, aby stali się ważnymi, w życiu doczesnym.

Nie możecie obecnie akceptować tego, co przychodzi z Rzymu, gdyż te bulle i te dyrektywy nie są pióra Papieża Pawła VI. Pisze je Benelli i Villot. To oni, Moje dzieci, dają te dyrektywy Augustino Cassaroli, ażeby zinfiltrował wysokie miejsca publiczne, śląc wystanników z Rzymu ku wszystkim narodom świata od agentów Szatana.

Nie wiecie teraz, czemu dobrzy byli prześladowani? Czy nie wiecie, czemu ręce wrogów Boga potrzęsały rękę tego diabła?

Wasz świat zmierza ku krzyżowemu cierpieniu. Dzieci Boże będą prześladowane, lecz wytrwajcie. Moje dzieci, wielka jest dla was nagroda w Niebie. Nastanie czas, bez modlitwy i pokuty rodzaju ludzkiego, że ci na Ziemi będą zadośćci tym, którzy odeszli, i tym, którzy są zmarłymi. Ojciec przeciwko synowi, matka przeciwko córce, brat przeciwko siostrze.

Tym wszystkim, którzy mają choćby najmniejszy promyk światła i prawdy, będą mówić: czyż szaleństwo padło na ludzi? Człowiek z wolna zatracą swą naturę. Stacza się do poziomu zwierząt. Grzech staje się drogą życia. Niemoralność, upodlenie, rozwiązłość, wszelki rodzaj występku i zła zalewają wasz

kraj i kraje Ziemi.

Jak myślicie, jak długo Ojciec Wiekuisty będzie tolerować wasze prowadzenie się? Moje dzieci, Mój głos rozchodzi się szeroko po całym świecie. Przybywam do was jako Pośredniczka między Bogiem a człowiekiem. Przynoszę wam ostrzeżenie z Nieba... Moje dzieci, tylko nieliczni, mniejszość, przetrwają po całkowitym waszym oczyszczeniu. Ojciec Wiekuisty zaczął odliczać. Tylko do Niego należy ostateczna decyzja.

Moje dzieci, muszę uczynić to wiadomym w tym czasie, iż musicie zawrócić ku dobremu w bezpośrednio idących latach (po roku 1975 — przyp. tłumacza) i powiadomić ludzkość, że te zmiany, że zmiany, które wydały dla was złe owoce, nie zostały zapoczątkowane przez Ducha Świętego ani przez waszego Wikariusza Papieża. To pajęczyna Szatana, którą on rozciąga. Moje dzieci, jest teraz wiele kufel, a za sznurki pociągali Benelli, Villot, Cassaroli oraz ich następcy i naśladowcy.

Otwieracie teraz drzwi dla wszelkiego rodzaju heretyków, odłączonych braci. Oni nie chcą, by zjednoczyć się w dobrym duchu i sercu – przychodzą, by was przejąć.

O Pasterze, którzy jesteście zwodzeni. I co Ja widzę w domu Mego Syna, jeśli nie odłączonych braci na Jego kazalnicy! Nawet tych ze świątyń i synagog Szatana, na Jego kazalnicy! Po co?” Nigdy w waszych krajach nie będzie dobrze, dopóki Syn Mój w Tabernakulum nie powróci na centralne miejsce Ołtarza!!!”

I te słowa powinny dotrzeć do przywódców narodów do hierarchów Kościoła katolickiego. Właśnie osoby cywilne powinny wpłynąć na duchowieństwo, które jest całkowicie zażydzone a więc opętane.

Z wypowiedzi Demonów, którzy zostali zmuszeni przez Matkę Bożą do mówienia i do ujawnienia kreacji roboty masonerii na Watykanie, dowiadujemy się, że Szatan wdarł się do Kościoła.

Oto kilka danych: —

1) odwracając ołtarze, spowodował, że Msza Święta nie jest odprawiana na świętych relikwiach.

2) udzielanie Komunii Świętej na stojąco, a także na rękę sprawiło, iż Eucharystia jest w ten sposób demonstracyjnie profanowana. W Komunii sprofanowanej nie ma błogostawieństwa Ojca, którego woła jest “Aby na Imię (wypowiedzenie słowa) “Jezus”, zginęło się wszelkie kolano!. Cóż dopiero przed Jego Eucharystycznym Ciałem.

Kościół odrzuca wszelkie objawienia Nieba, a jeszcze tak niedawno podczas Mszy św. odprawianej na wolnym polu, na słowa kapłana: “...Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”, bydło pasące się na łące: krowy, barany, zaczęły klękać na przednie nogi. Dziś na te słowa konsekracji wierni stoją jak przystawione barany! To jest nieposzanowanie Boga w Eucharystii, to jest opętanie przez szatana.

Zdarza się niejednokrotnie, że kapłani, posłuszni złu soborowemu, nie chcą dawać Komunii Świętej do ust tym, którzy chcą Ją przyjmować na klęcząco. Niestety wielu jest takich kapłanów, którzy to praktykują. Nikt ich nie upomina. Sami zaś oni do tego stopnia zatracili szacunek dla Najświętszego Ciała Jezusa Chrystusa, że traktują Je bez należytej Mu czci i szacunku.

3) wiele dodatkowych czynników powoduje, że ofiara Mszy Świętej jest teraz częstokroć tylko czczą ceremonią – Hostia w bardzo wielu przypadkach, jak mówią Demony, nie jest konsekrowana – (patrz. Królestwo Szatana.- „egzorcyzm”) wskutek czego ludzie, którzy przystępują do Komunii Świętej, często przyjmują tylko pusty opłatek, a nie Chrystusa.

4) Brak łaski i rzeczywistego kontaktu z Bogiem stworzyły warunki, że w sercach ludzkich mieszka zło.

Potwierdza to Bóg Ojciec w Swej zapowiedzi o Dniach Grozy w (patrz. Król. Szat. str. 356) słowach: “Przebraliście się w szaty nauki Mojego Syna, aby je sprofanować i zohydzić w oczach świata. Ofiara Syna Mojego jest bezowocna dla serc waszych”.

Brak Boga w Komunii Świętej stworzył podłoże do ogólnego opętania, w jakim znalazła się ludzkość.

Oprócz tego stwierdza się, że wiele rzeczy ze wspomnianego Lucyferycznego Planu Zniszczenia Kościoła weszło niestety w życie — w Polsce jeszcze najmniej, ale gdzie indziej sytuacja jest wręcz tragiczna. Nikt jednak nie chce tego widzieć lub nie dostrzega.

Dla wyrobienia sobie właściwej orientacji co do narzędzi i sprzymierzeńców Szatana, którymi się posługuje, trzeba uświadomić sobie trzy rzeczy. Są nimi: żyd, mason i opętanie.

Zestaw ten nie jest nieprawdopodobny ani przypadkowy.

Żydzi według zamysłu Bożego zostali wybrani po to, by wśród nich zrealizował się wielki plan Boży. Mieli łaskę i obietnicę. Byli tymi z wybrania. Jak się z tego wywiązali?

Od samego początku, mimo dowodów stałej opieki Bożej, krnąbrnie i uporczywie sprzeciwiali się Bogu i Mojżeszowi.

A kiedy wreszcie przyszedł do nich przyobiecany Mesjasz, to wydali go na śmierć krzyżową i wyparli się Go, biorąc na siebie i na swoje potomstwo Jego Krew (patrz Mateusz 26, 63-64 – 27, 1 oraz 22-25 – Marek 15, 9-13. Łukasz 23, 3 oraz 14-21 – oraz Jan 18, 38 – 19, 6-15).

Zapoznajmy się z niektórymi punktami „Lucyferycznego Planu Zniszczenia Kościoła” który to zatwierdził i wprowadził w życie II Sobór Watykański. (Całość patrz – jako przyczynę Gniewu Bożego w „Królestwie Szatana” oraz zbliżający się skutek tzn. straszny „Gniew Boży” gdzie zostaną poruszone cztery żywioły, które oczyszczą ziemię!)

— Usunąć całą łacinę z liturgii Mszy, modlitw i pieśni. Wnosi ona poczucie tajemnicy i szacunku. Ukazywać to jako zaklęcia wróżbitów, ludzie wkrótce przestaną myśleć, że kapłani są wyższej inteligencji. Wykonane w całej rozciągłości we wszystkich krajach, z wyjątkiem djecezji biskupa Lefebvre, na którego terenie odbywały się egzorcyzmy i został ujawniony Plan Zniszczenia Kościoła!

— Zastopować przyjmowanie komunii na kolanach. Przykazać zakonnikom aby nie pozwalały dzieciom trzymać złożonych rąk przed i po komunii. Mówić im, że Bóg kocha je takie jakie są i chce je widzieć całkowicie zrelaksowane.

Słowa Matki Boskiej w Objawieniu w Oławie (Polska) w 1985 roku:

... Nie pozwólcie aby profanowano Syna Mego i podawano Komunię na stojąco i na ręce, – bo tak też już jest w waszym Kraju!

... Wg. opinii kard. Gulbinowicza, przekazy te są od szatana. Dowodem tego, szatan już się nawrócił, pozostaje kolej na żydów, masonów i purpuratów. Jak mogliby hierarchowie zaakceptować to wezwanie Matki Bożej, jako święci i nieomylni musieliby uznać, że kierowni są przekazami i nakazami samego szatana.

— Usunąć wszystkie relikwie Świętych z ołtarzy, a następnie zastąpić je ołtarzami pogańskimi nie błogosławionymi, które będą używane dla składania żywych ofiar, w mszach szatańskich. Anulować prawo kościelne które mówi, że Msza w kościele może być odprawiana tylko na ołtarzu zawierającym relikwie świętych.

Ofiara Mszy Św. z racji że Chrystus był męczennikiem, musi być odprawiana na relikwiach Świętych męczenników. Odwrócenie ołtarzy spowodowało, że relikwie pozostały w ołtarzach głównych przedso-borowych a zastąpiono je ołtarzami pogańskimi. Na ołtarzach takich (jak dowiadujemy się z egzorcyzmów) hostie nie są konsekrowane. Relikwia jako (ciało materialne świętego męczennika) w relikwii na ołtarzu, tworzy kanał energetyczny do Nieba, gdzie znajduje się dusza świętego męczennika. Tam energia modlitwy jest przedstawiana Bogu Ojcu, Chrystusowi, którzy przez Krzyże przekazują energie do-broczynne na materialną Ziemię. Tak jak na różańcu trzy paciorki w pierwszych trzech modlitwach ...”Zdrowaś Maryjo”, są łącznikami Kościoła Pielgrzymującego (materialnego) z Kościołem wspomaga-jąco-pokutującym (astralnym) i Kościołem Tryumfującym (niebiańskim) Zlikwidowanie relikwii spowodowało, że modlitwa jako siła energetyczna, nie jest przewartościowywana na energię zdrowia, życia, do-bro, czy Miłość bliźniego. Przez likwidowanie relikwii, odłączono świętych obcowanie.

Dzisiaj staje się jasnym, dlaczego hierarchowie tak rozpowszechniają obrazki, pomniki, z Papieża, który przez pastorał ze sprofanowanym krzyżem przekazuje energię modlitwy dla świata szatana. Poprzez papieskie błogosławieństwa odwrócony krzyż, energiami demonicznymi błogosławi nieczego nieświadomych dostawców energii modlitwy.

— Zatrzymać praktykę odmawiania Mszy przed Eucharystią Świętą w tabernakulum. Nie dopuszczać

żadnych tabernakulów na stołach używanych do mszy. Ołtarz powinien wyglądać jak stół w jadalni, zrobić go przenośnym, w celu zasugerowania że nie jest Święty, lecz może spełniać podwójne zadania do wszystkiego, jak np. stół konferencyjny, lub do gry w karty a za nim postawić conajmniej jedno krzesło. Niech ksiądz za nim siada po Komunii, dla zaznaczenia jego odpoczynku po jedzeniu. Nigdy nie pozwalać księżom klęczeć podczas mszy, jak również ludziom podczas podawania Komunii.

Wykonane w cielej rozciągnięciu! Usunięcie Chrystusa w tabernakulum z centralnego miejsca ołtarza, spowodowało, że ludzie klękają nie przed Bogiem, lecz przed człowiekiem. Jakże spełniają się słowa naszych dziadów: ... przyjdą na ludzi takie czasy że szatan wejdzie na ambonę i na mszę ogonem będzie dzwonił!

— Podczas przedstawiania Ewangelii, opuścić wyraz "Święty" w Ewangelii wg. św. Jana. Po prostu mówić Ewangelia wg. Jana. To będzie powodować, że ludzie nie powinni ich więcej czcić.

Wprowadzane systematycznie w życie! rozprowadzane w Veritasie w Warszawie Ewangelie drukowane modernistycznie z tytułem „Ewangelia według Łukasza” w załączeniu – kopia z miesięcznika katolickiego „Pielgrzym” gdzie ks. dr. hab. Michał Czajkowski biblista profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w swoich artykułach profanuje świętość Ewangelistów, podważa wiarygodność biblii, wyszydza grupy biblijne oraz młodzieżowe „Oazy”, które mają na celu podnoszenie ducha moralności wśród młodzieży.

— Przepisywać biblię tak długo aż będzie identyczna z protestancką.

A oto przekręcone wydania Pisma Św. w którym to kodowany jest uszczerbek Maryji. (Ks. Rodz. 3,1-15)

Biblia Tysiąclecia (Ks Rodz.3,1-15).

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę”

Brytyjskie Towarzystwo Biblijne w W-wie. Wyd.VII 1981r. powyższy fragment brzmi:

„I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem – ono zdepcze Ci głowę a ty ukąsisz je w piętę”

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów z USA. nie dopuściło zła do przedruku tekstu w który jest kodowany uszczerbek Maryji, i tekst ten brzmi prawidłowo. „Położę nieprzyjaźń między potomstwem twoim, a potomstwem jej – ona zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę jej”.

Co tłumaczy się: W rajskim ogrodzie ujrzał szatan istotę podobną do Tej, która była przedmiotem jego wściekłości. Nie dosięgnie Boga, nie dosięgnie Jej, ale nienawiść swoją wylewa na pierwszą matkę ludzkości. I udało mu się nakłonić ją do sprzeciwienia się woli Bożej. Miłosierdzie Boże obiecuje Odkupiciela a szatanowi przepowiada Bóg, że zwycięstwo jego nad matką zapowiedzianej Istoty nie zmieni Bożych planów: i że jednak: „Ona zetrze głowę twoją” mimo, że ty będziesz ustawicznie jak dotąd „czyhał na jej piętę”.

— Zacząć zamykać Kościoły z powodu braku księży i innych powodów, nazywać to oszczędzaniem i dobrą praktyką biznesową. Mówić że Bóg słucha modlitw wszędzie, a więc kościoły to ekstrawagancja i zbytek.

W załączeniu kopie z gazet polonijnych mówiące o likwidowaniu Kościołów przez kardynałów w Detroit Kard. Szoka, w Chicago kard. Bernardin. Zamykanie kościołów wiąże się ze sprzedażą za grosze naczyń liturgicznych, monstrancji, oraz relikwii św. męczenników, co jest świętokradztwem.

Treść artykułu gazety polonijnej „Związkowiec” – 215 tys. za kościół św. Satanistawa.

Wśród nieruchomości wystawionych w Detroit na sprzedaż znalazło się ostatnio 20 kościołów katolickich, które zamknął kardynał Edmund Szoka. Jednym z nich jest polski kościół św. Stanisława Kostki który został zamknięty w lipcu. Ta olbrzymia świątynia z cegieł, marmuru i z witrażami, mieszcząca 16.000 osób pod sklepieniem sufitem z dwiema kolumnami z zakrytą oraz dwiema starymi szkołami jest do kupienia za \$215.000. Sześć nieruchomości zostało już kupionych. Kardynał Szoka powiedział, że woli, gdy odkupują je kongregacje innych wyznań, które trzymają budynki otwarte. Pięć z sześciu kościołów przejętych zostało przez inne grupy religijne. Archidiecezja wystawia też dwie szkoły parafialne na sprzedaż św. Kazimierza i św. Teresy z Avila – pomimo przyrzeczenia kardynała, że te

szkoły pozostaną otwarte do jesieni. Kościół św. Teresy, probostwo i szkoła wystawione są za \$700.000. Kościół św. Kazimierza i probostwo wyceniono na 225.000 \$

— Pozwolić kobietom i osobom świeckim na rozdawanie Komunii, mówić że teraz jest wiek świeckich, zacząć podawać Komunię do ręki, jak protestanci, zamiast na język, mówiąc że Chrystus czynił to w ten sposób. Zgromadzić opłatki dla mszy szatańskich. Następnie zamienić indywidualne przyjmowanie hostii, stawiając naczynie z opłatkami, które będą zabierane podczas opuszczania Kościoła. Mówić że będą one przynosić dary Boga w ich codziennym życiu. Zainstalować maszyny automatyczne do wydawania Komunii (wending machines), nazywając je tabernakulum.

Wykonane w całej rozciągłości, szczególnie w kościołach w krajach Canady, USA krajów Europy. Co najciekawsze że Papież podczas swoich podróży daje temu przykład. Rozdając komunię na ręce.

Z objawień Matki Boskiej i Chrystusa dowiadujemy się, co Niebo sądzi o sprofanowanej Mszy Św. (Podajemy postania meksykańskiej zakonnicy Siostry Portawoz).

Siostra Portawoz należy do rodziny zakonnej pod wezwaniem Najmniejszych Franciszkanek od Maryji Nieustającej Pomocy. Imię zakonne nadał jej arcybiskup Meksyku, Pascual D. Barreto, który w roku 1931 osobiście ją przebadał i stwierdził że miała ona misję założenia nowego Zakonu Pokutnego – Legionu osób obojga płci poświęconych boskiej sprawiedliwości. Są to tzw. dusze ofiarne, które w dniu swojej profesji zakonnej lub świeckiej składają ślub poświęcenia za grzeszników. Do zakonu tego należą również osoby świeckie - tercjarze i tercjarki.

Posłanie z dnia 24 marca, 1969r.

Byłam jeszcze śpiąca kiedy dzwon na wstawanie zaczął dzwonić. Wtedy właśnie odczułam obecność Naszego Pana, który rzekł do mnie: - „Wstań i pisz. Pan powiedział: „Teraz świat jest gorszy, aniżeli w czasach Niniwy, gdy posłałem Jonasza, ażeby oznajmił karę, na którą zasłużyło to miasto. To znaczy, że pokuta, jaką należy czynić w tym czasie, powinna być cięższa, aniżeli ta, którą mieszkańcy Niniwy odbyli jako wyrównanie za grzechy pokolenia”.

Wtedy spytałam: „Panie które grzechy najbardziej cię obrażają?”

„Siedem grzechów głównych, które popełnia się z wyrafinowaną złośliwością. One ciągle prowokują Mą sprawiedliwość, Moja córko. Ty rozumiesz Mnie bardzo dobrze, ponieważ pouczałem cię od wielu lat. Nalegaj więc. Ale powiedz to, tak jak jest: Że to Ja jestem który ich ostrzega. Biada ludziom, jeżeli nie będą czynić pokuty, jeżeli nie będą szczerze żałować za swe grzechy. Biada moim kapłanom. Moja córko, módl się i wynagradzaj, zabiegaj o to, ażeby inni także się modlili i pokutowali za swe grzechy z powodu wielkiej złości w nich zawartej, ich własnej złej woli, ich własnych braci i ich kapłanów.

Krzycz to głośno. Spiesz się Moja córko. Nie lękaj się wyśmiania ze strony kogokolwiek, ani też złej woli jakiej bądź istoty. Poślij ten przekaz każdemu. Moja córko: świeckim i duchownym – kapłanom i biskupom – przede wszystkim zaś Papieżowi i jego następcom.

Program życia wyraźnie podyktowany przez Boga - Naszego Pana, „Oni muszą wykonać, te rzeczy by zostało im wybaczone i by mogli uniknąć karania które już zostało postanowione. Przede wszystkim muszą przestać grzeszyć. Nieprzyzwoity sposób ubierania się niewiast, jaki ma dziś miejsce, jest ciężkim grzechem. Jest to też poważnym grzechem niemoralności ze strony mężczyzn, iż pozwalają swym żonom, córkom i siostrom ubierać się w obnażony sposób. Podobnie także, światowe osoby duchowne są dla Mnie obrzydliwością, przyprawiającą Mnie o mdłości. Powiedz im że ogień z Nieba będzie ich za to palił żywymi.

Drugą rzeczą jest to aby wstrzymali się od rozrywek nawet przyzwoitych.

Trzecią rzeczą, jest to że muszą się modlić. Winni usunąć się na samotność, odłączyć się i rozmyślać w samotności ze Mną.

Czwarta rzecz: muszą oczyścić swój zmysł smaku przez rzeczywiste czynienie pozytywnych aktów pokutnych, przeciw łakomstwu, które niszczy żywotność i osłabia ducha.

Piąta rzecz: muszą ofiarować Mi jakąś formę rzeczywistego i prawdziwego umartwienia, nawet chłostząc swe ciało.

Szósta rzecz: muszą odprawiać dobre spowiedzi i komunikować (przystępować do stołu Pańskiego)

z rzeczywistym uszanowaniem.

Siódma rzecz: muszą poświęcić te Wielkopostne Dni całkowicie dla Boga.

Jeżeli przynajmniej te osoby, którym postąpiłaś to postanie, ofiarują Mi te akty pokutne, to wówczas karanie będzie mniejsze. Ponadto, jeżeli te akty pokutne będą wykonywane we wszystkich miejscach, to karanie na które zasłużyli, będzie wstrzymane.

Przekaz z dnia 29 marca 1969 roku. (Środa popielcowa)

W czasie Mszy Św. podczas memento za umarłych, Jezus powiedział do mnie: Powiedz im, że jest dla Mnie wstrętnym, że przyjmują Świętą Komunię w postawie stojącej i bez uszanowania. Powiedz im, iż obrażają Mnie ci, którzy przyjmują Komunię Świętą cynicznie, dając zły przykład. Dotyczy to kobiet, które zbliżają się do stołu Pańskiego z odkrytymi głowami oraz nieosłoniętymi ciałami. Powiedz im że wkrótce ogień zstąpi z Nieba, jeżeli się nie poprawią – będą na żywo paleni i będą potępieni.

Nie powinni przyjmować Komunii Świętej na stojąco ani też ostatniego błogosławieństwa, po Mszy Świętej.

W tych czasach trzeba zanosić modły za tych, którzy zmarli, o ich wieczny odpoczynek, a którzy nie mogą wejść do Nieba z powodu braku pokuty za ich grzechy. Z uwagi za owe cierpiące dusze proszą, by ofiarować za nie te modlitwy. Nie zapomnij przekazać kapłanom że mają ofiarowywać tę świętą ofiarę Mszy z pobudek nabożnych, a nie dla pieniędzy – ponieważ męczy Mnie ich chciwość i żydowskie kupiectwo.

Posłanie z dnia 2 marca 1969 roku.

Głos Jezusa: „Człowiek spędza tylko jeden dzień na Ziemi, a pomimo tego przeżywa on ten dzień w sposób godny ubolewania”.

Jeden dzień Panie – nie rozumiem?.

„Tak jeden dzień, w porównaniu z wiecznością” Czemu tak jest, Jezu powiedz mi: będąc Bogiem i Stworzycielem człowieka, nie wiedziałeś tych rzeczy, kiedyś stwarzał człowieka? „Wiedziałem o tym. Niemniej miałem życzenie stworzyć go. Bo jeżeli nawet jedna dusza kocha Mnie i służy Mi, to owa dusza wynagradza za te wszystkie, które są stracone”.

„Jeśli bym udzielił ci tej wiedzy teraz, pojełabyś to, lecz nie należy ci jej dawać w tym momencie. Zostanie ci to przekazane dopiero wtedy, kiedy opuścisz ziemię, z której cię utworzyłem”.

Panie, my ludzkie istoty nie dochodzimy do rozumienia Twoich sądów. Dlatego nie możemy nic więcej uczynić, jak tylko trzymać się kurczowo Twojej Miłości. Zbaw nas wszystkich Jezu. Przecież to jest Twoim pragnieniem, jakieś mię o tym pouczył, Czy gdyby to się stało to wówczas nikt by nie był zgubiony?

„Tak. Ci będą zgubieni, którzy dobrowolnie wybierają swą własną zgubę i odrzucają Mą Wolę”.

Jak te ludzkie istoty, które idą przez życie bez wskazówek, będą znać Twoją Wolę? Czy nie powiedziałaś mi niedawno - „Ci ludzie wzbudzają współczucie”.

„Żadna dusza nie idzie na zatracenie bez swej własnej winy. Wierz Mi i nauczaj tego w ten sposób. W życiu każdej jednej ludzkiej istoty jest pewien moment, gdy ona ma pełną świadomość swych grzechów. Czyż nie wybierają oni grzechu, przekładając go nad Moje Prawo? Dlatego jest to ich grzechem. A ich grzech nie może być wymazany z istnienia w obecności Mejej Sprawiedliwości, jeżeli oni nie będą żałowali i pokutowali i jeżeli nie przylgną do Mego Prawa, ponieważ ono jest Moim Prawem, które uczy ich poznawać Mą Wolę.

Nasz Pan przemienił się na chwilę i rozkazał mi: „Pisz”.

Podeszłam do stołu, a On podyktował mi co następuje:

„Jest Mą Wolą, by oni miłowali Boga ponad wszystkie stworzenia i ponad wszystkie rzeczy.

„Jest Mą Wolą, by w swoich słowach, a także w swoich uczynkach byli prawdomówni i prości”.

„Jest Mą Wolą, by poświęcali większą część swego czasu na modlitewną adorację swego Stworzyciela i Odkupiciela”.

„Jest Mą Wolą, by między sobą żyli w pokornym poddaniu się i posłuszeństwie swoim rodzicom i straszny”.

„Jest Mą Wolą, by miłowali wzajemnie jeden drugiego i wybaczali sobie winy, pomagając w ten sposób jeden drugiemu stawać się lepszymi – niech nie wyrządzają sobie zła, lecz niech czynią dobro”.

„Jest Mą Wolą, by każdy żył skromnie w kręgu swojej własnej rodziny, nie starając się szukać dla

siebie przyjemności dla swego zadowolenia, która nie jest mu prawnie dozwolona”.

„Jest Mą Wolą, by nie kradli i nie zabierali sobie dóbr doczesnych ani rozmyślnie, ani przez wykorzystanie drugiego. Powinni posiadać je, tak jakby ich nie posiadali – widząc, iż te dobra doczesne zostały im tylko użyzione”.

„Jest Mą Wolą, by się nie obmawiano, a tym bardziej, by się nie spotwarzano lub by fałszywie przeciwko sobie nie świadczyło: jeden przeciwko drugiemu – ani też dla korzyści złośliwie sobie szkodząco”.

„Jest Mą Wolą, by mężczyźni i niewiasty żyli skromnie w małżeństwie, a nie w wolnych związkach miłosnych, kradnąc sobie wzajemnie mężów i żony”.

„Jest, na koniec, Moją Wolą, żeby nie pożądali i nie zatrzymywali niczego, co należy do kogoś drugiego i żeby nie uzyskiwano niczego przez handel pod pozorem działalności socjalnej czy też przez religijne zabiegi, mające na widoku przewrotne cele”.

„Czy pojmujesz mnie Moja córko? To jest Moją wolą. I czyś zauważyła, jak większa liczba z nich się prowadzi?”

Zrozumiały co Jezus wyszczególnił mi podczas dyktowania, rzekłam do Niego: Panie, odnośnie tych punktów, które mi wyliczyłeś, czyż nie są one Dziesięcioma Przykazaniami, które dałeś Mojżeszowi?.

„Tak jest w rzeczy samej”.

Czy wobec tego nie byłoby lepiej rozdać małe katechizmy, nie dodając do nich tych pouczeń?.

„Moja córko, te przykazania są podstawą, z której utworzona została doktryna Mego Kościoła. Jednakże powiedz im, żeby zwrócili uwagę, Oni muszą słuchać Mego Kościoła. Powiedz memu umiłowanemu zastępcy, ażeby nie przystawał na propozycje niegodziwych dzieci, które pragną zniszczyć i zmienić Mą doktrynę w Kościele. Poślij wszystkie Me słowa do twojego biskupa i powiedz mu, aby uczynił je wiadomymi Memu umiłowanemu wikariuszowi.

Modlitwy obecne, przeszłe i przyszłe uzyskają skrócenie czasu próby. Z tej przyczyny jest rzeczą nagłą, ażeby Mój Wikariusz zrobił to, co Ja mu podsuwam do zrobienia. Te inspiracje są dokładnie tymi samymi, które ci wyliczam, Moja córko. Zadbaj o to, aby ów dzisiejszy przekaz doszedł do rąk Mego Wikariusza”.

Panie czy masz na myśli przekaz z tej chwili?.

„Nie Moja córko. Dotyczy to wszystkich przekazów, któreś napisała od początku”.

Panie, czekam na zezwolenie mego biskupa.

„Bardzo dobrze. Będzie ci dane. Spiesz się zatem i rozsyłaj je wszędzie”.

Posłanie z dnia 13 lipca 1969 roku.

Pan nasz objawił to, że przyjdzie znów, jak to był obiecał Swoim uczniom przy Swoim wniebowstąpieniu. Dane mi było zrozumieć, że przyjdzie On wkrótce i że będzie chodził widzialnie pośród nas, tak samo jak chodził przez czterdzieści dni przed Swoim wniebowstąpieniem.

W tym czasie wszystkie hostie poprzną do Nieba, kapłani nie będą mogli czynić konsekracji, jedynie Jezus będzie miał prawo to czynić. Kapłani będą wykonywali swoje obowiązki, udzielając innych sakramentów – lecz tylko Jezus będzie odprawiał Mszę Świętą, gdziekolwiek będzie chciał, w różnych miejscach świata jednocześnie i będzie podawał Siebie w Komunii Świętej tym którzy mają właściwe usposobienie do tego sakramentu i wartość poznania przyjmujących Go.

W ten sposób ci którzy oszukańczo będą powstawać, nazywając się Chrystusem czy w imieniu Chrystusa gromadzić korzyści materialne, będą zdemaskowani jako kłamcy. To jest powodem, iż Jezus powiada, że ten znak będzie widziany od „wschodu do zachodu” – ponieważ tylko On i On jedynie ma łaskę wszechobecności to jest przebywania na raz w tym samym czasie w wielu miejscach, bo jest Bogiem.

Te słowa odnoszą się do drugiego przyjścia Chrystusa, bo po raz trzeci, przyjdzie jako sędzia. Musi On przyjść przed swym ostatnim przyjściem, ponieważ jeszcze powoduje Nim wielka łaskawość. Ponieważ wzbudzamy w Nim współczucie, dlatego przyjdzie On, by nam pomóc wydostać się z jarzma grzechu.

Zrozumiałam, że ponieważ powróci On w Swoim uwielbionym i namacalnym ciele, będzie On przenikał do domów bez potrzeby otwierania drzwi. Sprawi On, że wiele budynków runie: domów, a nawet

świętyń – które zostały wzniesione dla próżności lub nawet dla najgorszych grzechów pod pozorem, że miały służyć Jemu. Wszystkie one runą. Będzie On wolał niektóre skromne kapliczki i ubogie małe domki, zwłaszcza religijnych społeczności, od luksusowych budowli, które będą zniszczone. Tak więc objawi On, że one Mu się nie będą podobały.

Posłanie z dn. 24 maja 1970 roku.

Kiedy Siostra Portovoz uczestniczyła we Mszy Św, Jezusowi spodobało się nauczyć ją formuły, jak należy słuchać Mszy Św. w tym obecnym czasie, kiedy została ona zreformowana.

Pan powiedział: Te zniewagi wyrządzone Świętej Eucharystii, prędko ustaną, ponieważ nie można tolerować tej profanacji. Obecna Msza nie jest zgoła katolicką Mszą.

Biskup zaprosił nas do Bazyliki na mszę koncelebrowaną, która miała się odbyć, jak mówiono z okazji końca Grand Uttreya (Cursillo), jaka odbyła się w tym mieście, na którą przybyło dużo ludzi z różnych krajów i miejsc.

Skoro tylko przybyliśmy, zauważyłam niespokojny zamęt i zamieszanie wśród ludzi, całkowite bez jakiej bądź nabożności lub uszanowania i odczułam wielki smutek. Lecz kulminacyjny punkt osiągnęło to podczas Komunii Świętej. Niektórzy młodzi kapłani zaczęli rozdawać Komunię bez sutann lub komży, co więcej nawet bez rzymskich krez. Byli ubrani jak świeccy, całkowicie swobodnie, ich koszule pod szyją były porozpinane. Uformowały się szeregi przyjmujących Komunię, wielu czekających na przyjęcie tego sakramentu stało śmiejąc się i rozglądając na boki, bez jakiegokolwiek bądź uszanowania.

Poczułam się jakbym konała ze smutku. I jak tylko przyjęłam Hostię na mój język, Jezus zaczął do mnie przemawiać, mówiąc: „Czy widzisz tych ludzi, którzy nie mają uszanowania? Pomóż Mi naprawić rzeczy powoli, aż do chwili gdy będę znów wśród was, by pouczyć ich w prawdzie. Ci ludzie skłaniają się ku osłabieniu dyscypliny Mych przykazań i bardziej są skłonni dawać posłuch fałszywym nauczycielom, którzy prowadzą ich na ścieżki pogaństwa, gdzie część rzeczy Boskich ulega zniszczeniu. Z tego powodu jest koniecznym dla Mnie, ażebym wkrótce przyszedł, być z nimi.

Przywiódłem cię tutaj nieoczekiwanie, ażebyś była świadkiem tej sprofanowanej uroczystości, tak ażebyś mogła poznać, jak jestem znieważany na wszystkich miejscach, zamiast być czczonym i honorowanym w Najświętszym Sakramencie, przed którym wszyscy winni się uniżać, żałując za swe grzechy. Lecz oni czynią ze Mszy pogańską uroczystość”.

Po tych słowach zobaczyłam Jego Boskie Oblicze, całe pokryte plamami błota, krwi i czymś co wyglądało jak skrzepnięta krwawa żylatyna – to wszystko czyniło Jego wygląd strasznie ponurym – Jego rysy były zniekształcone. To była Jego bez wątpienia święta twarz, lecz zraniona, posiniaczona, opluta. Pan rzekł do mnie: „Na nowo jestem policzkowany, bity i plwociny padają na Moją twarz, tak jak w lochu”.

I uświadomiłam sobie, że Jezus ma Swoje oczy zamknięte, tak jak jest to przedstawione na podobiznie Świętego Oblicza na chuście Weroniki. „Uczcij Mię, a razem z tobą niech uczynią to te dusze, które otaczają cię. Ofiarujcie wszyscy waszą adorację w duchu pokuty za te wszystkie zniewagi.

„Ci ślepi ludzie nie są zupełnie winni. Winnymi są natomiast ci, co ich prowadzą: przywódcy pogańskich zwyczajów, w Mym Świętym Kościele. To oni są promotorami fałszywej religii, którą się maskuje. Jednakże jest ona ludzkim ateizmem i diabelską złością. Ci przywódcy są przyczyną wszelkich nadużyć. Z tej przyczyny jest rzeczą nad wyraz nagłą czynić akty wynagrodzenia i głosić dobre kazania. Trzeba jasnych i dobrych kazań bez zmieniania Mejej doktryny i świętych zwyczajów”.

„We Mszy Świętej trzeba wrócić do Rytuałów, które Mój Święty Duch dał Kościołowi przed wieloma wiekami, poprzez Moich prawych i sprawiedliwych Zastępców. Kiedy Moi wybrani synowie dadzą Mi te rzeczy, o które proszę, to czas Mojego widzialnego powrotu nie będzie zbyt odległy. Trzeba oznajmić, że skoro te wszystkie rzeczy będą wykonane, szybko nadejdzie godzina, że powrócę widzialnie do was, wszystkich mych dzieci, rodzaju ludzkiego. W owym czasie zachowam dla Siebie Samego Mą Świętą Eucharystyczną Ofiarę. Ze Mną będą Me dzieci, które są wierne tradycji Kościoła: nade wszystko zaś tradycjom Mszy Świętej. Tak będzie dopóki niegodziwcy nie nawrócą się, bo i oni też są częścią Mego dziedzictwa”.

„Obecnie wy wszyscy razem żyjecie, pszenica zmieszana z kąkolem. Jednakże kiedy oczyścimy pole (dusz), większość z nich nawróci się. Od tej chwili Msza Święta nie będzie nigdy profanowana. Tak będzie ponieważ zlecę wykonanie tych Świętych tajemnic jedynie tym, o których wiem, że będą

wiekuiście wytrwali. Bo te święte tajemnice, muszą być bezustannie sprawowane w Mym Kościele Walczącym, aż do dnia sądu ostatecznego.

W tej chwili wielu Mych kapłanów nie wie co czyni – są oni pełni ciemności, są ślepcami. W tej chwili jest to największe zło na świecie: duchowe ciemności. Dusze są zaślepione przez błąd. Ślepotą sumienia prowadzi do wielu ciężkich i pożałowania godnych upadków, które wywołują zgorszenia – a ci, którzy gorszą, nie spostrzegają swojej winy. W tej chwili jest dużo świętokradzkich Komunii i profanowania Mszy”.

Posłanie z dn. 27 maja 1971r.

Pan Jezus powiedział: „A zatem powiadam ci: byś działała szybko i przekazała Memu umiłowanemu Wikariuszowi, mówiąc: Mój wierny zastępco Mojego Kościoła na ziemi, daj posłuch prośbom: a. pragnę zatwierdzenia Mego religijnego Zakonu Pokutnego, tak szybko jak to jest możliwe, gdyż on będzie zbawieniem wszystkich ludzi. Bardzo pragnę, aby zakazać profanacji Mszy Świętej. Pewne modyfikacje są dopuszczalne jedynie we Mszy Katechumenów, a cała reszta Mszy ma być odnowieniem Mej krwawej ofiary. Ta tajemnica miłości powinna być czczona na kolanach i z jak największym uszanowaniem. Credo odmawiane przez wiernych powinno być to, które ułożyli Apostołowie. (integralne)

Jedynie Ewangelia, Credo, i Ojciec Nasz powinny być odmawiane na stojąco lecz z głębokim uszanowaniem. Natomiast podczas całej Mszy Św. wierni powinni klęczeć.

Wierni zawsze powinni przyjmować Komunię Świętą na kolanach i w głębokim milczeniu. Przyjmujący Komunię nie powinni iść do Stołu Pańskiego, jeżeli przedtem nie poszli do spowiedzi, aby być w stanie łaski, stosownie do zwyczaju, jaki jest praktykowany w Mym Kościele Katolickim. Ci wszyscy którzy przyjęli Komunię Świętą, powinni przez pewien czas pozostać na kolanach po zakończeniu Mszy. Dla wielu mam dużo do powiedzenia.

Jestem bardzo obrażany obecnie przez profanowanie Najświętszego Sakramentu Ołtarza przez to że usunęli Moje tabernakula z centralnego miejsca na ołtarzach. Nikt nie powinien zajmować Mego miejsca, gdyż Ja tylko, a nie kto inny. Ja jedynie. Jam jest jeden z Mym Ojcem, który jest w niebiosach. Diabeł pragnie przywłaszczyć sobie Moje miejsce, lecz nie powinniście na to pozwolić. Uzbrojcie się w odwagę i ekskomunikujcie tych wszystkich krętaczy, którzy są w Mym Kościele.

„Kiedy objawię się ludziom, wybiorę Mych kapłanów. I Ja, w Mych przebitych dłoniach będę konsekrował Hostie z praśnej pszenicy i Ja będę odprawiał przed tłumem Mszę, która została określona przez Sobór Trydencki. Posłuchajcie tedy raz jeszcze: Zwróćcie uwagę na Moje słowa, jeżeli nie chcecie odrzucić Mnie na zawsze. Chcę osiąść Moje Królestwo z tymi, którzy są wierni, chociażby nawet było ich niewielu.

Szanujcie Moje Kościoły, a więcej jeszcze Ołtarze. Nie profanujcie ich. Niechaj chrześcijańskie niewiasty okażą się takimi przez swoją skromność, naśladowując w tym Moją Najukochańszą Rodzicielkę, która jest dla nich wzorem. Niech szczerze pokutują. Odmawiajcie Różaniec Pokutny. Nie ma znaczenia, że biskupi go nie zatwierdzają. Ja go nakazałem.

Posłanie z dn. 7 czerwca 1971r.

Jak słuchać Mszy po Drugim Soborze Watykańskim, gdzie konsylium posoborowe z sześcioma protestantami wprowadziło drastyczne zmiany, dlatego Msza nie jest już Katolicką Mszą.

Tego dnia podczas słuchania Mszy w kościele św. Filipa Nasz Pan powiedział głosem słyszalnym fizycznie: „Chcę, abyś klęczała podczas całej Mszy, tak jak jest to nakazane w świętych regułach.

Jezus rzekł do mnie: „Zauważ, z jak wielką przebiegłością Moi wrogowie zmieniają Pisma. Nie mogli oni ścierpieć dzisiejszego Listu, dlatego zmienili go i sfalszowali”.

Jezus rzekł do mnie: Msza Święta powinna być dokładnie taka, jaką określił ją dekretami Mój wierny sługa Pius V. znana jako Msza Trydencka i że wszystko musi pozostać w niej po łacinie, (łacina jest językiem Aniołów) tymczasem zaś Novus Ordo (Nowy Porządek) Mszy nie jest Mszą Katolicką.

Jedynymi dopuszczalnymi zmianami są:

1). Wierni mogą nabożnie odpowiadać na modlitwy w pierwszej części Mszy i mogą to czynić w miejscowym języku. Lecz winni oni odmawiać Kyrie oraz Wierzę, klęcząc i żałując za swe grzechy.

2). Jest rzeczą dobrą, by Listy i Ewangelia były czytane w miejscowych językach, przy czym wierni powinni stać, a nie siedzieć. Credo powinno być odmawiane na stojąco i powinno być ono takie, jak je ułożyli Moi Apostołowie, ponieważ zawiera ono wszystkie dogmaty Apostolskiej Rzymskiej Wiary

Katolickiej.

3). Uroczysta część Mszy ma być odmawiana w j. łacińskim i tylko kapłan powinien odmawiać Kanon w milczeniu. W tym samym czasie wierni powinni odprawiać na klęczkach adorację głęboko pochyleni i powinni jedynie unieść swe głowy aby kontemplować Hostię i Kielich, odmawiając przy tym modlitwy: (przy konsekracji chleba). „O Panie Nasz Boże, oddaję Ci całkowitą cześć. (przy podniesieniu Hostii) „Mój Panie i Boże, przybądź szybko i nie zwlekaj. (przy konsekracji wina) „O Jezu, który wybaczasz wszystkie grzechy świata przez Twą Krew, czczę Ciebie głęboko” (przy podniesieniu Kielicha) „Mój Panie i Boże, przebacz nam wszystko i weź nas do Nieba. Daj nam światło Twojego Ducha, abyśmy poznali nasze grzechy i łaskę, abyśmy odeszli od nich.

4). Kapłan powinien uczynić głęboką adorację po dokonaniu konsekracji a następnie powinien również przeciągnąć nieco podniesienie (ciała i Krwi), aby dać przykład wiernym.

5). Co do ustawienia ołtarza, Nasz Pan raczył rzec mi następujące słowa: „Jest rzeczą dobrą dla kapłana mieć ołtarz zwrócony ku ludziom, w pewnych zgromadzeniach, które nie są zbyt liczne, ani zbyt spoufalone. Winni oni otaczać Boskie i czcigodne rzeczy splendorem i wspaniałością, powinni także stosować wszystkie czcigodne zwyczaje, jakie były w użyciu w Mym Kościele, starając się uczyć ludzi brać udział w liturgicznych ceremoniach, lecz nade wszystko powinni świecić im przykładem nabożności, wiary i miłości.

6). Odnośnie Memento za zmarłych: córko, nalegaj, gdziekolwiek możesz, czyniąc to dyskretnie, żeby Moi kapłani odprawiali za darmo Msze za zmarłych, szczególnie kapłanów znajdujących się w czyśćcu, którzy są tam z powodu swej chciwości, splacając tamże karę za swe grzechy. Msze odprawiane z miłości do bliźniego dają efektywne skracanie tych kar.

7). Nie podoba mi się że wrócił zwyczaj dwania sobie uścisku pokoju w czasie Mszy. Jest to grzeszny zwyczaj i z tego powodu został on zniesiony.

8). Niech raz jeszcze zażądamy więcej dobrych obyczajów i skromności od kobiet, nade wszystko w kościele, specjalnie zaś podczas przystępowania do Komunii. Biada tym którzy przyzwalają na brak czci.

9). Niech odmawiają w czasie Mszy Świętej, po drugiej Ewangelii trzy razy Zdrowaś Mario oraz molitwy do św. Michała Archanioła, który zawsze jest gotowy pospieszyć wam z pomocą, o ile go wezwiecie.

10). Podczas Mszy Świętej dozwolona jest jedynie „Święta Muzyka” i niech będą przekłeci ci, którzy dopuszczają się profanacji świątyni przez świecką muzykę. Biada tym, którzy ustępują Mym wrogom. Niech drżą oczekując wiecznego sądu. Jeżeli nie będą żałować i nie naprawią zła, które wyrządzili, nie będą zbawieni.

Córko to postanie jest dla kapłanów, którzy wkrótce będą musieli wyjść naprzeciw pracy reintegracji przywrócenia czci w Mym Kościele, oraz ku przywróceniu Mego Dzieła Pokuty. Niechaj ten przekaz zostanie doręczony Memu wikariuszowi i niech mu powiedzą żeby święta ofiara Mszy nigdy nie była profanowana.

Posłanie z dn. 14 lipca 1971r.

Pan Jezus powiedział: „Kościół Mój stanowi Hierarchia oraz wierni. To znaczy, ci którzy pozostają wierni doktrynie i zwyczajom, które zostały określone przez Moich świętych zastępców. Stanowią go ci, którzy nie dopuszczają, by byli zwodzeni przez pokusy arogancji i zarozumiałości w tym obecnym czasie apostazji. To jest jedyna droga, na której wierni mogą ze Mną wytrwać. Oni jedynie są wiernymi duszami, które zostaną postawione po Mejej prawicy w Dniu Sądu. Niechże rozmyślają o Moich słowach w Ewangelii: „Ten, kto wytrwa do końca, będzie zbawiony”.

Posłanie z dn. 5 sierpnia 1971r.

Pan Jezus powiedział: „Zanim nastanie czas żniwobrania, rozkazuję, nakazuję wam, żebyście zrobili dwie rzeczy: dopilnowali tego, aby natychmiast ustała nowomodna Msza – oraz abyście wrócili do Kanonu ustanowionego na Soborze Trydenckim przez Piusa V. Powróćcie do pierwotnych źródeł Kościoła. Przywróćcie Chrześcijaństwo i religijne zwyczaje wśród świeckich i duchownych oraz żałujcie wszyscy, którzy należycie do Hierarchii Kościoła. Wy wszyscy którzyście odstąpili, zawróćcie wasze kroki na dobrą drogę. I oczywiście musi to być zrobione natychmiast, bez zwlekania. Rozkazuję, żeby Stolica Święta zatwierdziła kanonicznie Zakon Pokutny, który Moja mała Portawoz ciągle przekłada

wam, Świętej Kongregacji do Spraw Zakonników i Memu umiłowanemu Namiestnikowi Pawłowi VI, którego uciskacie i więzicie. Wy ciągle czynicie zeń męczennika”.

Posłanie z dn. 22 czerwca 1973r.

Pan nasz powiedział: „Moja Najświętsza Matka jest obecna teraz tu na ziemi, płacząc ze Mną i adorując Eucharystię za wszystkie zniewagi, które są popełniane podczas Mszy Św. i za wszystkie profanację tego największego Sakramentu Mojej Miłości”.

Posłanie z dn. 6 lutego 1974r. Matka Boża spojrzała na mnie i powiedziała do mnie: „Moja mała córeczko... kiedy ofiara Mego Syna jest ponawiana na ołtarzach, oni profanują to, co jest święte. Spójrz na Mego Boskiego Syna... On jest Ofiarą. Wyrzekłszy te słowa, Błogosławiona Dziewica pokazała mi symbole Bożej Sprawiedliwości – Bolejące Serce Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Potem mówiła dalej: „Z jego powodu... który się ofiarowuje, ponawiając Swoją Ofiarę Kalwarii i przez Jego zasługi, połączone z Moimi łzami...”

I tu znowu Matka Boża zapłakała bardzo ciężko. Potem mówiła: „Oto dlaczego On przebacza wam i czeka na was... Lecz... nalegaj na nich, aby żałowali”.

Posłanie z dn. 23 marca 1974r.

Pan nasz powiedział: „Piszę i gniewnym głosem, który sprawił, że zatrzęśtam się, jak nigdy przedtem, rzekł straszne słowa, które usłyszałam: „Książęta Mego Kościoła zdeprawowali i deprawują ludzkość”.

„Dlaczego wierni przyzwalają na praktykowanie profanacji tego rodzaju, jak fałszywa Msza? Msza jest powtórzeniem Mojej Ofiary na Kalwarii związanej z ceremonią Ostatniej Wieczerzy, aby uwiecznić Eucharystię: Moje ofiarne Ciało. Lecz czyż nie jest to te granie, gdzie się gada i je, gdzie się tańczy i śpiewa? Czemu wierni pozwalają na tego rodzaju profanacje? Nawet kiedy nia ma żadnego przeistoczenia, muszą oni przyjmować Komunię z nabożnością i poszanowaniem, czynią to „Na Moją pamiętkę”.

Tu Pan nasz zrobił przerwę, a następnie ze zwiększonym oburzeniem: „Hipokryci. Czyż nie czynią się winnymi, obracając tę Boską Służbę w wielkie satanistyczne święto, które Mi uwłacza. Profanują Moją Świętość i ci wszyscy, którzy będąc kapłanami wyświęconymi, odprawiają tak bezbożnie ową grzeszną rzecz, którą mają czelność nazywać „Mszą Świętą”.

„Wierni, którzy uczestniczą w tego rodzaju zgromadzeniach, o ile sami widzą tę profanację, a w dalszym ciągu w niej uczestniczą, grzeszą ciężko, tak samo jak robią to także źli i fałszywi kapłani”.

„Czyż nie macie w domach swoich odpowiedniego miejsca, aby się modlić? Otóż, klękajcie na kolana przed wizerunkiem waszego Odkupiciela, ukrzyżowanego dla waszego zbawienia, za was wszystkich... i módlcie się modlitwami mszalnymi... jednocząc się z dobrymi kapłanami, których nie brak na świecie i którzy odprawiają Świętą Eucharystyczną Ofiarę. I przyjmijcie również duchowo Komunię z intensywnymi aktami wiary, nadziei i miłości. A Ja... będę z wami. Och. Obudźcie się z drętwoty, w której jest teraz Mój Kościół. Nie dozwólcie, by odciągali was od świętokradztwa uzurpatorzy, którzy niszczą Mój Kościół.

Posłanie z dn.13 września 1974r.

Pan nasz powiedział: „W ostatnim dniu tego życia wstąpiłem na Kalwarię dźwigając krzyż. Zostałem do niego przybity i umarłem. Takimi powinni być wszyscy w naśladowaniu Mnie. A kto się dłącza od krzyża, ten odłącza się ode Mnie .

Więcej jeszcze: byłem przybity i jestem przybijany do Krzyża Eucharystii w ciągu dwudziestu wieków. I nadal odnawia się Moja Męka, aczkolwiek bez przelania Krwi. Lecz nie dzieje się przy tym by umysł nie cierpiał. I w tych dniach apostazji tak bardzo muszę cierpieć w bezbożnych rękach, które znieważają Eucharystię, które profanują to, co jest przedmiotem boskiej czci, a czyniąc to, profanują Moje Kościoły, Moje Ołtarze, Moje Tabernakula...

Bezprzecnie transsubstancjacja (przeistoczenie) nie ma miejsca w sfalszowanych obrządkach, lecz czasami konsekrowane Hostie bywają mieszane razem z niekonsekrowanymi. Czy jest możliwym dla was wyobrazić sobie w takich razach, co się wtedy dzieje? Znowu jestem składany w ofierze, biczowany, czyniony przedmiotem szyderstw, Moje Ciało, a razem z Nim Moja Dusza i Moja Boskość (które nie mogą być odłączone) są znów znieważane przez nikczemny motłoch, który krzyżuje Mnie pomiędzy złodziejami, ponieważ nie jestem martwy, lecz żywy w Eucharystii, jak ci powiedziałem.

A zatem rozumiesz, co dzieje się w tego rodzaju szatańskich obrządkach? Ja jestem wypierany przez niego (szatana) – jestem czyniony głupcem, wysmiany. Jestem odrzucany, krzyżowany. Z tego powodu, Moja oblubienico, uczcijcie wszyscy Krzyż, ból i smutek, jakimi by one nie były – i przyjąwszy je ofiarujcie go Boskiej Sprawiedliwości – a przez Me zasługi będzie poczytany on za pokutę i tak pocieszcie Me Serce”.

Następnie Pan rzekł do nas, Zakonnice Najmniejszych, te słowa: „Musicie doradzać kobietom, które przychodzą, żeby były posłuszne i studiowały język. łaciński, żeby mogły odpowiadać podczas Mszy”.

I usłyszałam głos i On powiedział mi: „Pisz: do mych córek, które przyszły dziś do Ogrodu (Verbel). Moje kochane córki, miło Mi, że przychodzicie każdego miesiąca na te miejsce. Czemu przychodzicie? Bo tu doświadczacie czegoś, co czują wasze dusze. Czy wiecie, co to jest? Po pierwsze – to Moja Rzeczywista Eucharystyczna Obecność – po drugie – to Niebiański odgłos kroków Moich przyjsć do Mejej małej Portavoz, a z nim jest również odgłos kroków Mojej Przeświętej Dziewiczej Matki, Waszej Matki i Pośredniczki przede Mną i przed Boską Trójcą. Wszystkie te dary są za darmo dawane...”

Posłanie z dn.29 października 1974r.

Pan nasz powiedział: „Pisz. Teraz jestem w Tobie – ożywiam cię Mą mocą i Mą Rzeczywistą Obecnością. Teraz jesteś spokojna, sama, nikt ciebie nie niepokoi. To jest największym szczęściem na tym świecie i w Niebie.

Zauważ dobrze, maleńka, co zamierzam ci powiedzieć, tak byś mogła to przekazać dalej: powiadomienie, które ci wczoraj dostarczono, a którego nie mogłaś przeczytać z braku czasu, zawiera wiadomość o Trzecim Pastorskim Zebraniu w kościele „św Filipa od Jezusa w archidiecezji Meksykańskiej. Jest to uroczystość zwana Tygodniem Gwadelupy, która będzie trwała od dnia 11 do 16 bm. Przeczytaj. Czy pojmujesz?

Dobrze posłuchaj się więc tymi samymi osobami, które przysłały ci to powiadomienie (ten liścik), aby uczynić wiadomym w Moim Imieniu i w Imieniu Wszystkich Boskich Osób Trójcy Przenajświętszej w Niebie jak i na ziemi, o jednej rzeczy, żeby nie odprawiali koncelebrowanej Mszy i żeby unikali rozdawania Komunii na stojąco, stosownie do obecnego zwyczaju.

Oznajmij im, Ja daję im rozkaz: Zakazuję tego rodzaju profanacji. Niech służba duchowa będzie zgodna z Mą Sprawiedliwością i niech nie rani Mnie. Niech Msza Święta będzie odprawiana w języku łacińskim i tak, jak to zostało określone na Soborze Trydenckim.

Posłanie z dn. 2 lutego 1975 roku.

Jezus pozwolił mi ujrzeć Siebie. Był zasmucony, przepętniony smętkiem, ukoronowany Koroną Cierniową i przywiązany do słupa, tak jak było na miejscu męki i był biczowany. Bardzo mnie to zatrwożyło. Zaczęłam płakać i szlochać. On zaś patrzył na mnie żalnymi oczami. Następnie powiedział: „Czy widzisz mnie?... Spójrz, jak wyglądam, jedna żywa rana. Teraz przedstawiam ci Siebie, tak jak wiele razy oglądałaś Mnie w twoim życiu...czy przypominasz sobie?

I rzeczywiście przypomnieli mi się, że bardzo wiele razy Jezus pokazywał mi się w ten sposób, przepętniony smutkiem, „Jezus Ofiarę. Ofiara za nasze grzechy.

Następnie powiedział: „Rani mnie że cię budzę, widząc, że ty także jesteś jak gdyby tłuczona utrapieniami tak na ciele jak i na duszy. Lecz... Moja oblubiennico... jest to chwila naszych intymnych spotkań, jako oblubieńców przed Sprawiedliwością Mego Ojca. Jest rzeczą odpowiednią, że zjawiamy się przed Nim w tym czasie i ofiarujemy zadośćuczynienia. Jezus wziął mnie za ramiona i umieścił na krzyżu. Następnie dodał „Musimy modlić się i pokutować, zjednoczeni, za ten grzeszny świat, który nie przestaje obrażać swego Boga, swego Odkupiciela i Nauczyciela i pełen złośliwości szarga tunikę chrztu w błocie, nawet w jaskini demona”.

Tutaj Pan Jezus zrobił pauzę. Potem znów dodał: „Spójrz na Moje Tabernakula...ę I pozwolił mi ujrzeć wiele ołtarzy, gdzie Tabernakula były utrzymane bez jakiegokolwiek uszanowania, bez lampy świętej – i gdzie nikt się przed Nim nie modlił. I wtenczas powiedział mi coś innego. Rzekł On: „Zajrzyjmy do środka. – I zobaczyłam, że tabernakula były pootwierane i że nie było w nich nic oprócz czegoś ordynarnego, a między tymi kawałkami znajdowało się nieco konsekrowanych drobin, które promieniały.

Powiedziawszy mi to, wprowadził mnie do naw tych świątyń, a były one zupełnie opuszczone. Jezus ponadto jest jeszcze Sam, zamknięty w brudnych małych pomieszczeniach, „łącznie ze złodziejami”, jak

sam mi powiedział przed paroma dniami.

Następnie mówił dalej: „Chodź... chodź ze Mną tam, gdzie są Moi kapłani. I po tych słowach zaprowadził mnie do nocnych klubów, gdzie byli niektórzy podpici kapłani w cywilnych ubraniach z kobietami, jedni byli zupełnie już pijani a inni gwarzyli z szubrawcami. Jezus był przy mnie i płakał... Westchnął i rzekł: „Przebaczam wam... lecz... wy nie chcecie Mego przebaczenia”.

Następnie rzekł do mnie: „pójdźmy do domów zakonnic i zobaczymy, co one robią. Weszliśmy do paru domów zakonnych i we wszystkich nich nie było żadnego znaku, iż ktoś je zamieszkuje – były opuszczone. Zeszliśmy do kaplic. Tam również nie było żywej duszy. Wszystkie kaplice były pogrążone w ciemności, bez lampy. Nie było tam żadnych Tabernakulów, tylko zamiast ołtarzy znajdował się stół na środku sanktuarium, wedle dzisiejszej mody, a zaś owe ołtarze były puste, jak w Wielki Piątek – były ogołoczone, ponieważ, nad czym płakać trzeba, ustała Eucharystia. Nie było tam także nawet krzyża. Weszliśmy do cel zakonnych: były pootwierane i nikogo w nich nie było.

Potem rzekł do mnie „Pójdź. I nagle pokazał mi zakonnice: niektóre były w miejscach rozrywkowych, inne w pokojach hotelowych, śpiewając z mężczyznami, przy czym niektórzy z owych mężczyzn byli kapłanami.

Następnie zaprowadził mnie do domów zakonnych męskich i do seminariów. Ta samotność i opuszczenie w kaplicach i celach... a oni weselący się... w świecie koszmaru nocnego... oddający się przyjemnościom światowym i cielesnym. Co za smutek.

„Teraz rozumiesz co dzieje się Eucharystycznej Ofierze? Mnie, który żyję w milczeniu, a nie jestem martwy, ani bez czucia...?”

Płakałam i On także, popatrując na to z głębokimi westchnieniami. Czułam że umrę. Wtedy On powiedział: „Czy pojmujesz maleńka... jak ci, których tak bardzo umiłowaliśmy, czynią Mnie cierpiącym? I dla nich jestem ciągle przybijany do krzyża, pokutując za grzechy, mając nadzieję, że ostatecznie zbawię ich dusze. Ja kocham ich, chociaż oni czują do Mnie nienawiść – ponieważ chcą żyć swobodnie, stosownie do tego, jak demon uświadamia ich, ignorując fakt, że ten kto jest wolny od jarzma posłuszeństwa Moim przykazaniom i słowom, jest podobny demonowi, który zabierze go do miejsc najgorszego jarzma: wiecznego potępienia”.

Po tych słowach, Pan znów przemówił do mnie: „Moja oblubienico... krzycz i powiedz im... dusze, które jeszcze wiedzą jak pojmować te rzeczy, tak aby pomóc Mi ocalić te stracone dusze, będące na skarpie piekła, pomóżcie Mi!

Liczne dusze, które Mnie miłują i którym droga jest cnota i czystość, są potrzebne. Niech praktykują obydwie te cnoty z miłości do ich Boga i z gorliwości dla dusz, aby mogły wyzwolić je od świata, ciała i Szatana”.

Posłanie z dn. 15 kwietnia 1976r.

Pan nasz przemówił do mnie i rzekł: „Podoba Mi się, że mówisz do Mnie tak intymnie i prywatnie. Tak matka mówi do dzieci, córki do swoich rodziców i dzieci z całą poufałością swoich serc. Możesz tego tak nauczać. A zatem, Moja oblubienico, przybyłem Sam jeden bez obwieszczenia Mnie pieniemi anielskimi, bo w tym czasie Kościół święci najbardziej smutny dzień w Moim ziemskim życiu: kiedy zbliżała się godzina opuszczenia Mych wybranych. Mych uczniów. Byli oni jak małe dzieci, lecz dlatego właśnie ukochałem ich tak bardzo i kocham ich i formują oni Moją największą koronę w Triumfującym Kościele... i Piotr... i Jan... najbardziej przypadli Mi do Serca z powodu swojej wielkiej miłości i szczerości.

„Tego dnia opuściłem Mą Matkę i powierzyłem Ją Marcie i Magdalenie. Tego dnia zdawało się, że nie jestem Bogiem, lecz raczej zwykłym człowiekiem, opuszczonym przez Mego Niebieskiego Ojca – tego dnia poznałem że Judasz Iskariota jest zdrajcą i jak relacjonuje Ewangelia w nocy w Ogrodzie Oliwnym Moja śmiertelna agonია zaczęła się ostatecznie i opuszczenie w którym byłem, było podobne do opuszczenia i rozpacz.

Muszę ci to powiedzieć, tak aby wszyscy najmniejsi bracia i zakonnice mogli nad tym medytować, tak aby każde jedno z was mogło Mi towarzyszyć w Mejej samotnej modlitwie po ostatniej wieczerzy.

„Inna rzecz, którą chcę wam zlecić: ponieważ najwyższy przełożony Najmniejszych braci postarał się o ofiary na zapłacenie za monstrancję i tabernakulum, wy wszystkie (zakonnice) macie wyznaczone zadanie, abyście zrobiły rzeźbiony stół cedrowy w formie podkowy, tak jak natchnąłem was, abyście wy-

malowały Moją Ostatnią Wieczerzę z Moimi uczniami. Będziecie mogły wykonać go w trzech lub czterech częściach, z ławkami w tym samym stylu, bo zastałyście dokładnie natchnione do tego przeze Mnie, kiedy wykonywałyście malowidło. I kiedy ten stół i ławki będą gotowe, razem z trzecią świecą do lavabo, zachowajcie je, bo jednego dnia, który nie jest wcale zbyt odległy, przyjdę i będę znów odprawiał Eucharystyczną Ofiarę pośrodku Kościoła z dwunastoma braćmi i zakonnicami, którymi będę otoczony”.

„Czy rozumiesz, dlaczego jak i kiedy to będzie? Nie musisz tego rozumieć teraz. Raczej bądź postuszna Moim słowom, miej tę Ostatnią Ucztę na Ziemi najbardziej czci godną dla Mnie”.

Z powyższych danych wynika, że kierują nami przez Żydów wyższe inteligencje dążące do zniszczenia naszej cywilizacji. Wywodzi się to z faktu że Syn Jednorodzony Boga urodził się i żył właśnie na naszej planecie. Celem szatana jest Dusza Ludzka, pozyskanie jej i zdobycie dla swego Królestwa. Szatan czuje się Ojcem Żydów z faktu grzechu popełnionego przez Ewę i duch zła (duch szatana) kieruje tym narodem od zarania dziejów ludzkich. Bóg Ojciec którego odwiecznym dążeniem jest naprawienie wszelkiego zła a nie niszczeniem obdarzył ten naród wieloma łaskami, darami ze względu na to że potrzebuje więcej opieki ojcowskiej jako „Syn Marnotrawny”.

Dlatego naród ten otrzymał więcej jak inne narody ewangelicznych talentów, lecz przez szatańskie zakłamanie utracił je i nie wczuł się w Wolę Ojca.

Jak wielka jest nienawiść do wszelkiego dobra i jakie jest zakłamanie w tym narodzie mówi o tym Jezus do Faryzeusza jako dwunastoletni chłopak w Świątyni! Oto wyjątki słów Jego. (Całość w załączonej książce „Trzy Dni w Świątyni Jerozolimskiej”).

— Nie po to przyszedłem na ten świat, aby nim zawładnąć i stworzyć Żydom ziemskie królestwo, lecz po to, aby obdarzyć wszystkich ludzi Królestwem Bożym, Królestwem Życia i w miarę możliwości zniszczyć królestwo szatana, które jest śmiercią na ziemi! Dlatego może nadal istnieć każde ziemskie królestwo, a jego byt ułoży się najpomyślniej, jeżeli wzbogaci się ono dodatkowo o Królestwo Boże, które zbuduję na ziemi.

— Owszem, powinniście naród prowadzić po drogach, które prowadzą do nieba, bo taka jest wola Boga. Tak kazał postępować Mojżesz i jego brat Aaron. Wy natomiast postępujecie wręcz odwrotnie-nadużywając swych stanowisk. Uważacie Boga, naród i świątynię, jako źródło osobistych korzyści tak, jakby świątynia była waszą własnością, z której tylko wy jedni macie prawo korzystać, a które to prawo rzekomo dał wam Bóg.

— Do kogo więc mam was porównać? Zawsze byliście przeciwko Bogu i niczym nie różnicie się od drapieżnych wilków, ubranych w baranie skóry, aby owce przed nimi nie uciekały, ale żeby łatwo dały się zaskoczyć będąc rozszarpane ostrymi kłami wilków. Ale jak obecna wasza praca, taka będzie wasza zapłata po tamtej stronie, w Królestwie duchów. Ja wam to mówię i możecie być pewni, że stanie się to tak, jak wam teraz zapowiedziałem.

— Takimi prawie bez wyjątku jesteście teraz i pozostaniecie nimi nadal, aż spadnie na was wielki sąd, który zapowiedział prorok Daniel, kiedy przebywał w świętym miejscu.

— Każdemu bowiem człowiekowi wyznaczona jest na ziemi określona miara w dobrym, której jednak nie wypełnia, czyniąc zło. To samo odnosi się do każdego zespołu i do każdego narodu. Gdy miara ta wypełni się dobrem, które pochodzi z Boga, wtedy cały naród i kraj, zażywać będzie obfitego błogostawieństwa. Jeżeli natomiast naród i jego kraj wypełni się złem, wówczas spadnie na niego nieubłagany, surowy sąd. Tym samym kończy naród swą rolę, a kraj jego przeistoczy się w pustynię i tak stanie się z nim w niedługim czasie.

— To wszystko mogłoby się potoczyć także innym torem, gdybyście poznali wasz wielki błąd, czyniąc pokutę i nawracając się całkowicie. Ale tak chyba się nie stanie i dlatego rada moja, o którą prosiłście i którą otrzymaliście jest bezskuteczna. Zanadto bowiem jesteście przywiązani do honorów składanych przez naród oraz do waszych ziemskich skarbów. One ściągają na was klęskę. Nie ja wydam na was

wyrok, choć mógłbym to uczynić mocą mojej władzy, ale wy sami i wasze przywiązanie do świata i materii to zrobi.

— Zrzeknijcie się waszych bogactw w złocie i srebrze. Precz z mnóstwem waszych szlachetnych kamieni ze skrzyniami pełnymi pereł. Rozdzielcie wielką część tych skarbów pomiędzy ubogich, a ogromną pozostałą resztę oddajcie cesarzowi, który ma wyłączne prawo zbierania skarbów ziemi, gdyż przydadzą się one w razie potrzeby. Żyćcie tylko z tego, co wyznaczył wam Mojżesz. Żałujcie za wasze zbrodnie i czyńcie pokutę za wasze ciężkie grzechy przez czyny prawdziwej miłości do bliźniego. Niczego nie ukrywajcie przed narodem, ale trzymajcie się prawdy – bądźcie sprawiedliwi i rzetelni w słowach i czynach i nie odstępujcie od tych zasad. A nie przeciwstawiajcie się ludziom, przez których przemawia Duch Boży. Jeżeli to wszystko spełnicie, ominie was sąd, a Świątynia stać będzie, aż do końca świata!

— Taki będzie wasz los, ponieważ samowolnie odwróciliście się od dawnych przykazań boskich zastępując je swoimi, bardzo przyziemnymi i samolubnymi przepisami. Bogaciecie się ogromnymi dochodami, które osiągnęliście dzięki waszym ustawom.

— Bóg, wasz Pan, bowiem nie pragnie ludzi, którzy by byli bezmyślnymi narzędziami w ręku. Jemu zależy na wolnych, swobodnych i samodzielnych dzieciach! Niepotrzebne są Jemu wasze ofiary i wasze modlitwy. On chce tylko, abyście Go poznali w waszych sercach i kochali Go ponad wszystko w waszych bliskich, biednych braciach tak, jak kochacie siebie samych. Czyńcie im to, co pragnęlibyście, aby oni wam uczynili. Wtedy odnajdziecie u Boga wszelką łaskę i będziecie Jemu mili, jak matce miłe są najukochańsze jej dzieci. On chronić was będzie, jak lwica broni swoje potomstwo i dbać On będzie o was, jak kura dba o swoje kurczęta.

Należy tu przytoczyć mało znany fakt zabójstwa arcykapłana przez Faryzeuszy (łwczesny kapłan pełnił funkcję dzisiejszego Papieża.)

— Zauważmy że zabójstwo dwóch ostatnich Papieży jest powtórzeniem ciągu czasu w historii Kościoła.

— Czy to może jest odległa przeszłość, kiedy arcykapłan Zachariasz (ojciec Jana Chrzciciela) został uduszony waszymi rękami w chwili, kiedy w świątyni składał ofiarę?

— Kiedy jego miejsce zajął inny arcykapłan, to lud, który go czcił i kochał, zażądał wyjaśnienia przyczyny jego śmierci..

— Wtedy okłamaliście naród mówiąc z obtudną miną świętoszka, że Zachariasz modlił się w sanktuarium dla dobra całego narodu i wtedy po raz drugi ukazał mu się Anioł Pański, a oblicze jego promieniowało jaśniej niż słońce w samo południe.

— Dalej kłamaliście mówiąc, że anioł odezwał się do zdziwionego męża Bożego w te słowa: „O wierny sługo Pana! Spełniłeś swoją ziemską dniówkę – okazałeś się sprawiedliwym przed obliczem Boga. Dlatego opuszczaj tę ziemię i idź ze mną z ciałem i duszą, podobnie jak Henoch i Elias. Chodź przed tron Boga Wszechmocnego w Niebie, gdzie czeka cię wielka nagroda !

— Kłamaliście dalej twierdząc, że Zachariasz spojrział ku niebu, a jego oczy wyrażały najwyższe szczęście. Leżał na rękach anioła i z niknął w jednym momencie ze świątyni na tej ziemi.

— A wy kładliście biały kamień na miejscu wybranym przez was, na którym widniał napis: ęZachariasz – Przemienienie Męża Bożegoę. W ten sposób uniewinniliście się przed narodem, czcząc razem z nim męża Bożego rozmaitymi psalterzami. Męża, którego wy sami, jako jego najzacieklejsi wrogowie napadliście na niego, jak zbóje i udusiliście go. Morderstwa tego dokonaliście między Wielkim Ołtarzem Ofiar, a Sanktuarium, kiedy Zachariasz tam się modlił!

— Podobny los spotkał wielu proroków i prawdziwych kapłanów np. Zachariasza z czasów króla

Jonasza i innych, którzy postępowali według zakonu Aarona. Po każdym morderstwie ze względu na naród wznosiliście wspaniałe monumenty, oddając im hołdy do dnia dzisiejszego.

— Widzisz, takie rzeczy i jeszcze dużo innych dzieje się tu w Świątyni. Mało tego, dom ten, który rzekomo jest Domem Bożym na ziemi, stał się prawdziwą jaskinią zbójów. Nie ma zbrodni, której by się nie dopuszczono w tej Świątyni! Czy uważacie, że takie miejsce jest miłe Bogu, aby Mu służyło, jako mieszkanie? Powiedziane jest, że z mieczem, splamionym krwią twego brata nie należy iść na wojnę, albowiem nosi on na sobie przekleństwo i nigdy mieczem tym nie odniesiesz zwycięstwa!

— Owszem, serca wasze możecie jeszcze oczyścić o ile tego z całej duszy pragniecie, ale tych murów przenigdy już nie oczyścicie! Sami wydaliście przecież paragraf, według którego cały kraj, pola, zwierzęta domowe, nawet człowiek może być zbrukany na wieczne czasy, na skutek ciężkiego grzechu przeciwko Duchowi Bożemu. A dlaczego ta Świątynia, w której popełniano wielokrotnie największe zbrodnie, wołające o pomstę do Nieba miałyby pozostać czysta?

— I powiadam wam: Nie tylko ta Świątynia, ale cały kraj już od dawna jest zanieczyszczony ponad wszelką miarę. Tu nie ma już ratunku. Wszelkie oczyszczenie jest raczej nieskuteczne. Dlatego już nie długo, a przyjdą poganie i zdepczą wszystko tak, że kraj będzie zamieszkały przez zbójów i dzikie zwierzęta.

— W ten sposób potoczą się sprawy, a przenigdy inaczej! Z wami bowiem i z waszą świątynią odtąd nie będę miał nic wspólnego, przenigdy! Owszem, przybyłem do was, aby was ratować. Ale wyście mnie nie poznali i nie przyjęli. Przyjdziecie kiedyś do mnie, kiedy kłopoty wasze zaczną się mnożyć – ale wtedy ja was nie poznam i w żadnym przypadku nie przyjmę was. Czy dobrze zrozumieliście?

— Ale oświadczam wam wobec wszystkich tu obecnych, że Bóg, którego wypieracie się każdym tchem, każdym uderzeniem tętna, nigdy wam podobnego prawa nie dał. Nigdy nie wysłuchał waszych drętwych, mechanicznie odklepanych modłów. Nie wysłucha ich teraz i w przyszłości także wysłuchiwać nie będzie!

— Gdyby bowiem Bóg wysłuchiwał wasze chrapliwe zawodzenie, wasze krakanie, zaiste i ja wiedziałbym coś niecoś o tym. Albowiem co Ojciec wie, wie także i Syn, czyli: co wie moja miłość, wie także mój rozum. Ale żeby kiedykolwiek wysłuchana została wasza modlitwa, o tym nie wie ani Moja miłość, ani mój rozum!

Należy tu także przytoczyć fakt „Objawień w Oławie” które są torpedowane tak zawzięcie przez Żydów i Masonów Kościoła Katolickiego – w których Matka Boża oświadcza że ... Bóg Ojciec wybrał sobie Polskę na Nowy Jzrael! a który to fakt Jezus przepowiedział do świątynnych.

— Odpowiedziałem: „U takich ludzi, jak wy jeszcze nikt niczego nie osiągnął, ani po dobroci, ani konkretnymi oskarżeniami. Dlatego też pozostaniecie nadal takimi, jakimi jesteście teraz, aż do końca świata. Naprawdę zabrana wam będzie łaska i przekazana poganom.

— Spójrzcie przez wielkie morze na kontynent europejski. Tam mieszkają sami poganie, a Żydzi są w tamtych stronach rzadkim zjawiskiem. Im zostanie dana łaska niebios!

— Za siedemdziesiąt kilka lat szukać się będzie Jerozolimy i świątyni i nie będzie można odnaleźć miejsca, gdzie stało to miasto i jego Świątynia. Wtedy powiedzą: „Wyberzmy lepsze miejsce i wybudujmy świątynię Salomona urządzając ją na wzór poprzedniej świątyni!

— Doprawdy tak powiedzą i tak zrobią, ale w dniu, kiedy zaczną budować, wystrzeli z ziemi potężny ogień. Budulec i robotnicy ucierpią w straszliwy sposób.

— Próby odbudowy powtórzą się jeszcze kilka razy, z tym samym skutkiem i wtedy zaleją ten kraj

potężne szczepy pogańskie ze wschodu i południa i spustoszą go, a wy zostaniecie rozproszeni po całej ziemi i prześladować was będą od jednego końca ziemi do drugiego!

Fakt sprofanowania nauki Chrystusa w czasach obecnych przepowiedziany był dokładnie gdy świętyni zadawali pytania odnośnie wersetów biblijnych Izajasza.

— „Dziewicę» o której mówi Izajasz, stworzę dopiero ja. Jest nią nauka przyniesiona ludziom z niebios.«Dziewicą» będzie zwana, ponieważ jej jeszcze nie zgwaltowało, dla swoich celów przez samolubne i cudzołóżne kapłaństwo.

— „Moja zapowiedziana nauka zwana będzie także przez krótki okres czasu «wdową», ponieważ będę jej zabrany w wyniku waszej nienawiści i żadnej zemsty. Stanie się to tylko za dopuszczeniem ze strony Tego, który jest we mnie i nigdzie poza mną. Mężem tej dziewicy i wdowy będę oczywiście ja, gdyż ja ją stworzę. Czytajcie u proroka i czytajcie zapowiedzi odnoszące się do niej, a dowiedziecie się, kim jest ten mąż, który stworzył dziewicę i wdowę. Ja bowiem jestem tym mężem, a przepowiednie te odnoszą się wyłącznie do tej właśnie tajemniczej dziewicy.

— Znacznie później nastaną takie czasy, jakie opisał Daniel. Wtedy także nadużywać będą bez skrupułów najczystsza tę naukę. Tacy oczywiście nie będą mogli korzystać z moich obietnic, natomiast w całej pełni cieszyć się będzie moje liczne potomstwo zrodzone z owej «Dziewicy».

Obietnice Chrystusa odnoszą się do czasów obecnych, w których to wielu mistyków otrzymuje dary ponadnormalne a między innymi i dar łączności z „Gwiazdą Całością która jest fenomenem Wszechświata. Oraz dary poznania „Krzyża Energetycznego” przy pomocy którego wielu będzie budowało „Królestwo Boże” na ziemi w sposób cudotwórczy.

— Teraz wstał inny kapłan członek Najwyższej Rady (chodzi tu o Nikodema z Ewangelii) burmistrz Jerozolimy mówiąc: „Co ty wiesz o ogromie odległych biegunów ziemi? Musisz mi coś o tym powiedzieć. Już kiedyś dowiedziałem się coś niecoś na ten temat od pewnego Greka, który dużo podróżował”.

— Odpowiedziałem: „Znam nie tylko bieguny ziemi, ale znam bardzo dokładnie wszystkie, nawet najbardziej oddalone bieguny wszystkich niebios Boga! Ale żeby przedstawić ci choćby bardzo skrócony zarys tej wiedzy, musiałbym być twoim nauczycielem przez co najmniej tysiąc lat. To jednak jest niemożliwe. Powiem ci natomiast coś innego.

— Wszyscy ci, którzy żyć będą według mojej nauki, otrzymają mojego Ducha, który uczyni z nich najprawdziwsze dzieci Boże i wprowadzi ich we wszelką prawdę i mądrość i zaprawdę w całej nieskończoności nie będzie rzeczy, której by nie znali!”.

Jaki pasterz taka owczarnia!

1. Jak rozumieć mamy słowa Matki Bożej „Nikt na ziemi nie może być wywyższony» (Objawienia w Oławie) potwierdza to Ewangelia (Mt.23-12).

Jak wobec tego tłumaczyć mamy postępowanie Głowy Kościoła Katolickiego, który pozwala nazywać swoim imieniem, place, ulice, szkoły, wystawiać sobie pomniki i nazywać się ojcem świętym?

Mówi Chrystus – „Nikogo też na ziemi nie nazywajcie ojcem: albowiem jeden jest Ojciec wasz ten w niebie» (Mt.23-9) Człowiek składa się z duszy i ciała. Biorąc słowa te pod analogię. Papież nie jest ojcem żadnego ciała, tym bardziej ducha, bo ten dany jest nam od Boga Ojca. Skąd wobec tego bierze się Jego świętość że po kościołach malowane są podobizny Papieża pośród beatyfikowanych świętych, polskich. Kiedy była ta beatyfikacja?

Podobizny Papieża wybijane na różańcach które są wyłącznym atrybutem Matki Najświętszej – w

związku z tym powstaje wśród wielu katolików pytanie – Do kogo my się modlimy, do Papieża czy do Matki Bożej?

Czym można tłumaczyć fakt że wielu mistyków którzy mają przekazy z Nieba odnośnie czasów które przeżywamy, przyjeżdżają do Papieża i nie są przez Niego wysłuchiwani a wręcz ignorowani.

Z ewangelicznego tłumaczenia wiemy że –

„Pycha jest to nadmierna miłość do samego siebie, czyli zbyt wysokie ocenianie swojej wartości”.

Czy Głowa Kościoła nie zdaje sobie z tego sprawy że słowa Boga „Wszelki który będzie się wywyższał, będzie poniżony”. (Mt.23-12) nie mogą być rzucone na wiatr?

Każdy człowiek kierowany jest Duchem Dobra lub duchem złym. Powstaje więc pytanie? Jakim duchem kierowana jest Głowa Kościoła Katolickiego skoro: Postępuje sprzecznie z błaganiami Matki Bożej aby nie podawać Komunii Św. na stojąco i na rękę, podczas swoich podróży osentacyjnie to robi!

Jaki duch powoduje wybór na prawą swoją rękę (Sekretarza Stanu) Żyda i masona który postępowaniem swoim przyczynił się do zamordowania dwóch ostatnich Papieży, oraz niszczenia Kościoła Katolickiego od wewnątrz?

Jaki duch powoduje mianowanie na pasterzy archidiecezji ludzi (kard. Szoka, kard. Bernardin i inni) którzy, swoim postępowaniem przyczyniają się do zamykania Kościołów, sprzedawania naczyń liturgicznych, relikwii świętych męczenników w żydowskich sklepikach ze starociami, dokładnie realizują 25 pkt. Lucyferycznego Planu Zniszczenia Kościoła.

Każdy do kogo ta broszura dotrze a będzie ukrywał jej treść, postępowaniem swoim deklaruje przynależność do szatańskiej mafii zniszczenia Kościoła Katolickiego oraz ludzkości w nadchodzących kataklizmach które Bóg Ojciec kieruje do całej ludzkości. Otrzymują ją jawnie – polonijne wydawnictwa polskie, organizacje polonijne – jak i wiele wpływowych osób które będą ujawniać publicznie sprzymierzenie się żydów z szatanem!

Zobowiązuje się każdego do którego dotrze ta publikacja ujawnianie prawdy że dzieje się nieprawość która ściąga na ludzkość Zapowiedziany już Gniew Boży z kataklizmów owych jak informuje nas Matka Boska w Fatimie co trzeci człowiek może zginąć.

Jeżeli swoim postępowaniem chcesz wpłynąć na zmniejszenie kary Bożej – „Nie ukrywaj zła – głoś prawdę”, milczeniem w tej sprawie deklarujesz swoją przynależność do szatańskiej mafii.

Wszelkie informacje, na poruszane tematy redakcja udostępni zainteresowanym.

